## SKANDAL WYBORCZY W BORYSŁAWIU

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 23 grudnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 353



# Interpelacja Koła Parlamentarnego OZN w sprawie masowej emigracji Żydów z Polski

**Warszawa, 22. 12. (PAT)** Poseł Stanisław Skwarczyński i 116 innych posłów wniosło do P. Prezesa Rady Ministrów interpelację w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce.

Interpelacja ma brzmienie następujące:

W swej deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21. 2. 1937 r. i opartych na niej uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21. 5. 1938 r. Obóz Zjednoczenia Narodowego zajął wyraźne stanowisko w sprawie żydowskiej, domagając się planowego jej rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Przeciwstawiając się stosowaniu przeciw Żydom gwałtów i ekscesów niezgodnych z honorem i godnością Narodu polskiego i operowaniu w tej kwestii frazesem i demagogią — Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi na stanowisku konieczności radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce drogą masowej emigracji.

Stwierdzamy, że Żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych. W strukturze naszego gospodarstwa stanowią element wysoce niepożądany, utrudniający usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.

Z tych generalnych założeń wychodząc, dążymy zdecydowanie do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła oraz do wyeliminowania wpływów żydowskich z polskiego życia kulturalnego i społecznego.

W związku z powyższym podpisani interpelanci, jako członkowie Koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, zapytują Pana Premiera:

1) Czy Rząd zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji, mającej na celu przy użyciu wszelkich dostępnych środków, jak najwydatniejsze zmniejszenie Żydów w Polsce.

2) Czy Rząd gotów jest podjąć niezwłocznie skuteczną akcję, umożliwiającą emigrację Żydów w rozmiarach, odpowiadających potrzebom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski, a w szczególności dążyć do:

a) zapewnienia Polsce w ogólnej emigracji żydowskiej udziału odpowiadającego obciążeniu naszego życia państwowego największą — w porównaniu do innych państw — liczbą Żydów,

b) przyznania niezbędnych i przydatnych dla masowej emigracji żydowskiej terenów,

c) uzyskania międzynarodowych funduszów dla sfinansowania emigracji Żydów z Polski.

Podpisani interpelanci, wyrażając przekonanie, że Rząd posiada szczegółowo opracowane dane i materiały, dotyczące całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce, zapytują Pana Premiera, co Rząd zamierza uczynić

aby przyspieszyć realizację zamierzonych celów w kierunku zasadniczego rozwiązania problemu emigracji żydowskiej w oparciu tej akcji na planowym i skoordynowanym działaniu właściwych czynników,

oraz czy i w jakiej formie zamierza poinformować Sejm o dotychczasowych wynikach prac, zmierzających do rozstrzygnięcia tego problemu.



# Zdecydowana przewaga sił OZN w wyborach do rad gromadzkich w lubelskim

**Warszawa, 22. 12. (Tel. wł. — l. r.).** Na terenie województwa lubelskiego od dnia 10 b. m. odbywają się wybory do rad gromadzkich, przy czym ostatni ich termin przypada na 7 stycznia 1939. Na ogólną liczbę 3.981 gromad, w których wybory zarządzono, odbyły się one dotąd w 3.270 gromadach. Z tego w 3.061 zgłoszono ważną tylko jedną wspólną listę. Głosowanie odbyło się zatem w 209 gromadach. Z ogólnej liczby 42.008 mandatów, przypada

**na listy gospodarcze OZN**

i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym 28.392 mandatów, czyli 67.6 procent. Na radnych bez określonego oblicza politycznego — 5.999 mandatów, czyli 12 procent. Stronnictwo Narodowe — 1.664 mandatów czyli 3.8 procent. PPS — 90 mandatów czyli 0.2 procent. Stronnictwo ludowe — 5.034 czyli 11.9 procent, i na inne ugrupowania — 99 mandatów.

Zjawiskiem charakterystycznym jest nikła stosunkowo ilość mandatów stronnictw opozycyjnych w powiatach o największym nasileniu opozycji w poprzednich wyborach, t. j. w powiatach garwolińskim, Lubelskim i łukowskim. Mianowicie w powiecie garwolińskim na 2.878 wybranych radnych przypada

**na listy gospodarcze OZN**

i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym — 1.246 mandatów czyli 44.5 procent. Na radnych bez określonego oblicza politycznego — 956 mandatów czyli 34.1 procent. Stronnictwo Narodowe — 87 mandatów czyli 3.1 procent. PPS — 23 mandatów czyli 0.8 procent. — Stronnictwo Ludowe — 517 mandatów czyli 14 procent i na inne ugrupowania — 49 mandatów.

W powiecie lubelskim na 3.431 mandatów przypada

**na listy gospodarcze OZN**

i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym — 2.308 mandatów czyli 67.6 procent, na radnych bez określonego oblicza politycznego — 268 mandatów czyli 8.4 procent. Stronnictwo Narodowe — 51 mandatów czyli 1.5 procent. PPS — 23 mandaty czyli 0.7 procent. Stronnictwo Ludowe — 742 mandatów czyli 21.8 procent, na inne uprupowania — 39 mandatów.

W powiecie łukowskim na 2.849 wybranych radnych przypada

**na listy gospodarcze OZN**

i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym — 1.824 mandatów czyli 62.6 procent. Stronnictwo Narodowe — 269 mandatów czyli 9.5 procent. PPS — 3 mandaty. Stronnictwo Ludowe — 753 mandatów czyli 26.9 procent.

---

**ŚWIĄTECZNY NUMER**

**„DZIENNIKA POLSKIEGO"**

ukaże się w dniu 24-go grudnia br. w znacznie zwiększonej objętości

Ogłoszenia przyjmujemy do dnia 23-go tj. do piątku do godziny 14-tej.

## Na plenarnym posiedzeniu Sejmu

# Ratyfikacja porozumienia z Anglią

## Konwencja handlowa z Rumunią, Węgrami, Finlandią i Japonią. — Budowa kolei Zawiercie-Tarnowskie Góry, Mława-Ostrołęka i Nowogródek-Nowojelnia

Warszawa, 22. 12. (PAT) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu marszałek przyjął do laski marszałkowskiej szereg interpelacyj złożonych na posiedzeniu Sejmu w dniu 9 grudnia rb. a m. in. interpelacje posłów ukraińskich.

P. Pankiewicz referował ustawę o ratyfikacji porozumienia z Anglią w sprawie clenia pewnych wyrobów chemicznych.

Anglia zajmuje w naszym handlu zagranicznym jedno z pierwszych miejsc. Saldo dodatnie naszego bilansu handlowego z W. Brytanią wraz z dominiami wyniosło w roku 1937 — 40 miln. zł. Nadwyżka ta jednak nie wystarcza na wypłatę dywidend od kapitałów angielskich, inwestowanych w przemyśle, handlu i bankowości w Polsce, odsetek od pożyczek, zaciągniętych w Anglii, jak np. na elektryfikację węzła warszawskiego, a wreszcie na opłaty za usługi w dziedzinie transportu morskiego.

Trudność zwiększenia naszego wywozu do Anglii wynika z jakości naszych artykułów i z niedoskonałej organizacji sprzedaży. Ale te trudności są do przezwyciężenia i tu otwiera się pole dla działalności Ministerstwa Rolnictwa oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Umowa handlowa z 1935 r. zapewniła zniżki celne dla pewnych artykułów chemicznych, które później przedłużono do końca 1937. Obecne porozumienie ponownie przyznaje te zniżki, pomijając jednak niektóre artykuły chemiczne ze względu na to, że w międzyczasie polski przemysł zaczął te wyroby produkować.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

P. Żyborski przedstawił dwa projekty ustaw o ratyfikacji protokołów dodatkowych z d. 9. II i 22. VII 1938 r. do konwencji handlowej z Rumunią.

W głosowaniu oba projekty przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

P. Csadek zreferował projekt ustawy o ratyfikacji 5 protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z Węgrami. Protokół ten rozszerza możliwości wymiany towarowej między obu państwami, która kształtuje się dla Polski pomyślnie, wynosząc za 10 miesięcy 1938 w wywozie — 6.987.000 zł., w przywozie 6,710.000 złotych.

W głosowaniu Izba przyjęła projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Zielenkiewicz złożył sprawozdanie o ratyfikacji porozumienia między Polską a Japonią. Nasza wymiana towarowa z Japonią kształtuje się od kilku lat korzystnie dla nas. Celem ochrony naszego eksportu przed rzesztrykcjami japońskimi przyznaliśmy zniżki celne na specjalne japońskie artykuły. Zniżki te nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa dla naszej produkcji.

Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Po referacie p. Zarzyckiego, Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia polsko - finlandzkiego z dnia 16. 7. 1938, przynoszącego przedłużenie zniżek celnych na sery pochodzenia finlandzkiego. Obroty nasze z Finlandią kształtują się wybitnie korzystnie, przynosząc w 1937 saldo dodatnie w sumie 17.604.000 zł.

Pos. Huepsch złożył sprawozdanie z obrad komisji nad rządowym projektem ustawy o budowie normalnotorowej kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry. Linia ta, stanowiąca część magistrali Śląsk — Wołyń, pozwoli na przerzucanie wytworów przemysłowych i produktów kopalnianych z zachodu na wschód, a produktów rolnych ze wschodu na zachód. Komisja komunikacyjna przyjęła poprawkę p. Nowaka, rozszerzającą zasięg projektu ustawy na dalszy odcinek Zawiercie — Kozłów zaczęty w 1934 r. Linia Tarnowskie Góry — Zawiercie — Kozłów, wyniesie 90 km. Koszt wyniesie mniej więcej 13 milionów złotych i będzie pokryty z kredytów funduszu inwestycyjnego F. K. P. i z operacji kredytowych.

Komisja uchwaliła rezolucję, wzywającą rząd do przyspieszenia budowy linii kolejowych Mława — Ostrołęka i Nowogródek — Nowojelnia. w myśl uchwalonej przez Sejm ustawy w dniu 15 marca 1935 r.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu. Marszałek nie poddał pod głosowanie rezolucji, jako odbiegającej od tematu i zapowiedział przegłosowanie jej przy rozważaniu budżetu Ministerstwa Komunikacji.



Toast węgierskiego ministra na cześć hr. Ciano

# Polityka zagraniczna Węgier wierna osi Berlin — Rzym

Budapeszt, 22. 12. (PAT) W toaście wygłoszonym podczas obiadu wydanego na cześć min. Ciano, węgierski minister spraw zagr. hr. Csaky podkreślił, że przyjaźń węgiersko-włoska oparta jest na podstawie zrozumienia i wzajemnej wspólnoty interesów.

Polityka zagraniczna Węgier nadal będzie dążyła do celów, mających na względzie przyjazne współżycie narodów, pozostając wierna osi Berlin—Rzym oraz będzie dążyła do rozwoju najlepszych stosunków z zaprzyjaźnionymi państwami.

Mówiąc o decyzji wiedeńskiej, mówca oświadczył, iż Węgry przepełnione są uczuciem wielkiej wdzięczności dla Mussoliniego i min. Ciano, którzy ułatwili powrót milionów Węgrów do Macierzy.

Minister hr. Ciano oświadczył w odpowiedzi, iż decyzja wiedeńska obaliła jedną z najbardziej niesprawiedliwych klauzul traktatów pokojowych, utwierdzając w Europie środkowej zasady sprawiedliwości, o których realizację Mussolini w ciągu 20-tu lat nigdy nie zaprzestał nieugiętej walki.

Oświadczenie min. Csaky otwiera możliwości serdecznej i szeroko zakrojonej współpracy. Jesteśmy całkowicie zadowoleni na widok powstającej w Europie środkowej i w basenie dunajskim konstruktywnej współpracy i warunków pokojowego współżycia.



# Pierwsze wybory samorządowe w Małopolsce Wschodniej

Ostatnio odbyły się wybory do Rad miejskich w Gródku Jagiellońskim i w Winnikach. W obu tych miastach, dzięki uzgodnieniu list, właściwych wyborów nie było. Jedynie w Gródku, w 3 okręgach, odbyło się głosowanie.

Wyniki są następujące:

Gródek Jagielloński: Polacy — 14 datów (9 OZN), Ukraińcy — 4, Żydzi — 6.

Winniki: Polacy — 9 mandatów, (5 OZN), Ukraińcy — 6, Niemcy — 1.

Jeśli chodzi o stan, jaki dotąd istniał, to w Gródku Jagiellońskim został utrzymany poprzedni stan posiadania; w Winnikach Polacy uzyskali jeden mandat więcej.



# Zorza polarna nad Szwajcarią Kaszubską

Kartuzy, 22. 12. (PAT) Po raz trzeci z rzędu we wczesnych godzinach wieczornych nad całą „Szwajcarią Kaszubską" wystąpiło zjawisko zorzy polarnej. Zjawisko trwało 18 minut i wystąpiło w postaci trzech olbrzymich wstęg świetlnych, jedna nad drugą o kolorze czerwonym.



## Dziennikarz — rumuńskim ministrem spraw zagranicznych

Bukareszt, 22. 12. (PAT) Agencja Rador komunikuje: Grzegorz Gafenco został mianowany ministrem spraw zagranicznych i złożył przysięgę na ręce króla.

Min. Gafenco z zawodu jest dziennikarzem. W wojnie światowej brał udział jako lotnik. W 1922 został naczelnym redaktorem dziennika „Argus". W 1937 założył dziennik „Timpul".

## Podróż Daladiera na Korsykę i do Tunisu

Paryż, 22. 12. (PAT) „Le Jour" podaje szczegóły podróży premiera Daladiera na Korsykę i do Tunisu. Premier francuski opuści Tulon 2 stycznia na pokładzie krążownika. Pierwszym etapem podróży jego będzie Ajaccio. Następnie uda się do Tunisu, lądując w Bizercie.

## Podziękowanie

J. Wielmożnemu Panu Doktorowi Henrykowi Hilarowiczowi, profesorowi UJK. we Lwowie, za świetnie przeprowadzoną operację synka mego Januszka, J. WPanu Doktorowi Fredrykowi Redlichowi za doskonałą diagnozę, oraz WPP. Asystentom i Siostrom Sanatorium „Vita" za troskliwą opiekę w leczeniu, serdeczne wyrazy wdzięczności i podziękowania, składa

MGR WIKTOR BUDZYŃSKI
kier. program. Rozgłośni Lw. P. R.

# Rozbijackie partyjnictwo święci triumf w Borysławiu

(t) Zdawałoby się, że wobec doświadczeń ostatniej niedzieli wyborczej, która wskutek nieobliczalnej i szkodliwej demagogii partyjnej pewnych ugrupowań polskich z Stronnictwem Narodowym na czele, przyniosła na terenie samorządowym kilku większych miast sukces lewicy polsko-żydowskiej, — społeczeństwo polskie przejrzy wreszcie i nie popełni w przyszłości błędów, szkodliwych dla interesów narodu. I tylko dzięki akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego, który zdołał skupić na wspólnej platformie gospodarczej bardziej wartościowe elementy polskie — legenda o „czerwonych ratuszach" została obalona (z wyjątkiem Łodzi, gdzie Stronnictwo Narodowe przez zaślepienie i demagogię partyjną przyczyniło się do rozbicia głosów polskich i zraziwszy sobie szerokie masy robotników, pchnęło ich w objęcia socjalistów).

To jednak, o czym sygnalizują nam z Borysławia, przechodzi nawet... endecką wyobraźnię — i musi wstrząsnąć sumieniem całego społeczeństwa polskiego. Bo oto do zbliżających się w Borysławiu wyborów samorządowych na 8 zgłoszonych list, zgłoszono aż pięć list polskich. Rozbijacka robota endeków, którzy tyle atramentu i łez krokodylich wylewają nad „zagrożoną polskością" ziem południowo-wschodnich, święci pełny — jakże smutny triumf. Objaw zupełnego rozbicia społeczeństwa polskiego w Borysławiu jest tym smutniejszy, że Ukraińcy wystawili tylko jedną wspólną listę, Żydzi zaś dwie.

Jak do tego doszło?

Obóz Zjednoczenia Narodowego, podobnie jak w innych miastach, rzucił inicjatywę stworzenia wspólnej listy polskiej, która szczególnie na naszych ziemiach jest nakazem sumienia narodowego. Pierwszym ugrupowaniem dywersyjnym, które rzuciło kłody na drodze ogólnopolskiego porozumienia społeczeństwa borysławskiego — było Stronnictwo Narodowe, które wystawiło własną listę.

Demoralizujący wpływ endeków nie pozostał bez wpływu i na inne drobniejsze polskie ugrupowania. Powstała więc „dzika" lista „Bezpartyjnego Bloku Gospodarczego" i lista „Powszechnego Komitetu Bezrobotnych m. Borysławia".

Oczywiście endecy nie posiadają się z radości. Może nie miejscowi, bo ci skłonni byli podobno przyłączyć się do wspólnego bloku polskiego, jednak zabroniły im tego partyjne władze lwowskie.

Układ list przedstawia się zatem następująco:

Lista nr. 1 p. n. „Blok chrześcijańsko-gospodarczy", wystawiona we wszystkich 13 okręgach, skupia: Obóz Zjednoczenia Narodowego, Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych, Związki Kombatanckie (z wyjątkiem miejscowego Związku Obrońców Podkarpacia, idącego wspólnie z socjalistami), duchowieństwo rzym.-kat., organizacje kobiece, kupiectwo, rzemiosło („Gwiazda"), Stowarzyszenie Inżynierów i Towarzystwa kulturalno-oświatowe.

Lista nr. 2 P. P. S. i Klasowe Związki Zawodowe, wystawiona we wszystkich okręgach, zasilona przez Komisje Porozumiewawczą Urzędników państwowych i samorządowych, Związek prywatnych urzędników naftowych (ok. 60 procent Żydów) oraz miejscowy Związek Obrony Podkarpacia (z inż. Machnickim na czele).

Lista nr. 3 — Stronnictwo Narodowe, wystawiona w 2, 9, 10 i 11 okręgu.

Lista nr. 4 p. n. „Bezpartyjny Blok Gospodarczy" wystawiona w jednym okręgu.

Lista nr. 5 p. n. „Powszechny Komitet Bezrobotnych m. Borysławia", wystawiona w 2 okręgach.

Lista nr. 6 p. n. „Ukraiński Komitet Wyborczy", wystawiona w 11 okręgach (z wyjątkiem okr. 5 i 13) — oraz dwie listy żydowskie (nr. 7 i 8).

A więc na polskość, reprezentowaną przez listę Bloku Chrześć.-Gosp. „pogniewali się" endecy, bezrobotni, jakaś drobna grupka zbałamuconych maciwodów i pan inżynier Machnicki, który uważał, że miejsce tak chlubnie dla Polski zasłużonej organizacji jak Związek Obrony Podkarpacia — jest w zażydzonej, klasowej PPS.

Triumfujcie endecy, cieszcie się wrogowie Polski... Z jednej strony zaślepiona, szowinistyczna i ekskluzywna demagogia partyjna, z drugiej — drobne i niskie gierki i ambicyjki personalne spowodują, że w przyszłej radzie miejskiej m. Borysławia zasiadą w jednym rzędzie na zgubę polskości czerwoni agitatorzy wiadomego chowu i znaku oraz Ukraińcy.

Jak widzimy od święta deklamacje, czasem awantury i antydemonstracje, a gdy przychodzi konkretna rzecz i to doniosłej wagi, wówczas wszystko rzuca się w kąt i w imię pryncypializmu partyjnego lub ordynarnej osobistej zawiści uniemożliwia się tym razem stolicy Zagłębia Naftowego stworzenie warunków dla pozytywnej pracy jej samorządu.

Trzeba to sobie dokładnie i skrupulatnie wszystko zanotować, bo przyjdzie niewątpliwie niedługo moment, kiedy w stosunku do tego rodzaju rozbijaczy trzeba będzie wyciągnąć jak najostrzejsze konsekwencje.





## Skandal teatralny w Paryżu

### Jean Cocteau — demoralizuje młodzież

Paryż, 22. 12. (PAT) Na skutek protestów ze strony licznych radnych m. Paryża postanowiono odebrać znanemu pisarzowi Jean Cocteau kierownictwo miejskiego teatru Des Ambassadeurs, powierzone mu na czas grania jego sztuki „Les Parrents Terribles". Decyzja ta spowodowana została tym, iż Cocteau miał jakoby nalegać na kierowników szkół średnich, by wysłali młodzież na bezpłatne przedstawienia tej sztuki, uznanej za niemoralną i podważającą autorytet rodziny.



## Czeska straż graniczna strzela do dzieci

Ungwar, 22. 12. (PAT) O panicznych nastrojach na Rusi Podkarpackiej świadczy następujący incydent, przytoczony przez karpatoruskie wydanie czeskiego dziennika „A-Zet":

Patrol straży granicznej, który miał stanowisko w lesie, stwierdził, o świcie, że na przeciwległym grzebieniu górskim poruszają się dwie postacie ludzkie. W porannej mgle strażnicy nie rozpoznali, że były to dzieci, i otworzyli ogień. Podczas strzelaniny została zraniona 17-letnia Natasza Ulwirowa i jej 12-letni brat Jura. Dziewczyna zmarła na miejscu, jej brat walczy ze śmiercią w szpitalu w Kriwym.



## Leonard Krawulski wiceministrem rolnictwa

Warszawa, 22. 12. (PAT) P. Prezydent R.P. mianował Leonarda Krawulskiego, dyrektora Departamentu w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, podsekretarzem stanu w tymże ministerstwie.

## Nieprawdziwe pogłoski

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.—l. r.) „Polska Agencja Agrarna" dowiaduje się, że informacje, jakoby grupy Falangi, Polityki i Zespołu oraz Wici miały wydać wspólną enuncjację w sprawie ukraińskiej — są nieprawdziwe.



## Porozumienie dr Bieleckiego z Piaseckim

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.—l. r.) W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że dr Bielecki ze Stronnictwa Narodowego odbywa rozmowy z p. Bolesławem Piaseckim z Falangi na temat bliższej współpracy Stronnictwa Narodowego z Falangą.

## Areszt za bojkot wyborów

Warszawa, 22. 12. (Tel. wł.—l. r.) Sąd okręgowy w Kielcach zatwierdził wyrok sądu grodzkiego w Szydłowie, skazujący członka Stronnictwa Ludowego Stachowicza na 6 miesięcy aresztu, a Jana Stępienia na 4 miesiące za nawoływanie do bojkotu wyborów.

# Zakopane przed mistrzostwami F. I. S.

## Otwarcie nowych inwestycyj z udziałem przedstawicieli Rządu

Zakopane, 21. 12. (PAT) Wczoraj odbyły się w Zakopanem uroczystości związane z oddaniem do użytku publicznego szeregu pięknych inwestycyj turystycznych i sportowych.

Na uroczystości te przybyli pp. ministrowie Kasprzycki, Roman i Ulrych, wiceministrowie nż. Bobkowski, Korsak i Sokołowski, gen. Narbutt-Łuczyński, dyrektor PUWF gen. Sawicki, gen. Regulski, woj. Tymiński, wicemarszałek Senatu Pawelec, przedstawiciele prasy zagranicznej i polskiej oraz liczne grono zaproszonych gości.

Zakopane przybrało odświętną szatę.

Uroczystość otwarcia i poświęcenia Ulicy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zainaugurował wicemin. Bobkowski, który m. in. oświadczył:

„Przypadł mi szczególny zaszczyt zagajenia dzisiejszych uroczystości, które są zjawiskiem niezwykłym, — niecodziennym jest bowiem zdarzeniem, by jednego dnia otwierać i święcić kilkanaście objektów o pierwszorzędnym znaczeniu."

W zakończeniu swego przemówienia wicemin. Bobkowski powiedział:

„Nie jest to przypadkiem, że uroczystości dzisiejsze rozpoczynamy od otwarcia arterii, nazwanej imieniem tych ludzi, którzy w walce o dźwignięcie Polski w myśl wskazań Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego stali się symbolem i hasłem, imieniem Pana Prezydenta R.P. i Naczelnego Wodza."

Kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego-Rydza zgromadzone rzesze publiczności podchwyciły okrzyk o orkiestra odegrała Hymn narodowy.

Z kolei zabrał głos dyr. Nowakiewicz z Min. Komunikacji, po czym przemówił burmistrz Zakopanego Zaczyński, który stwiedrził duże zasługi wicemin. Bobkowskiego przy rozbudowie Zakopanego. Celem uznania tych zasług Rada miejska m. Zakopanego uchwaliła w dniu 7 grudnia nadać p. wicemin. Bobkowskiemu obywatelstwo honorowe miasta.

Burmistrz Zabczyński wręczył p. wicemin. Bobkowskiemu dyplom honorowy, po czym nastąpiła podniosła uroczystość otwarcia Alei Prezydenta Mościckiego, którego dokonał min. Ulrych, a ks. dziekan Humpola odprawił krótkie modły.

Następnie odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia Alei Marszałka Piłsudskiego i Alei Marszałka Śmigłego-Rydza. Poświęcenia tych ulic dokonał ks. dziekan Humpola, po czym odbyła się uroczystość otwarcia Stadionu narciarskiego na Krokwi, którego dokonał min. Kasprzycki.

Z kolei nastąpiła uroczystość otwarcia nowej drogi Kuźmice—Kalatówki, którego dokonał wicemin. Korsak.

Drugą, równie ważną inwestycją, jest budowa wyciągu saniowego w Hali Gąsienicowej na Kasprowy Wierch.

Największą jednak inwestycją stanowi kolej na Gubałówkę, zbudowana przez Ligę Popierania Turystyki. Jest to kolej linowo-terenowa stwarzająca najlepszą komunikację ze szczytem Gubałówki.



## Inspekcja Daladiera na Korsyce i w Afryce płn.

Paryż, 21. 12. (PAT) W kołach politycznych potwierdzają zapowiedź podróży premiera Daladier na Korsykę i do Afryki północnej, którą to podróż premier francuski miałby odbyć w ciągu stycznia.

Przy okazji tej podróży premier, który jednocześnie piastuje tekę obrony narodowej i wojny, dokonałby inspekcji garnizonów, umocnień i urządzeń wojskowych w Afryce północnej a przede wszystkim w Tunisie.

## PRZESILENIE W LOZHL

We wtorek wieczorem odbyło się posiedzenie Zarządu LOZHL, na którym członkowie zarządu z wyjątkiem ponownie nieobecnego na posiedzeniu prezesa, postanowili się gremialnie podać do dymisji, zwołując równocześnie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Okręgu na dzień 11 stycznia. Porządek Walnego Zgromadzenia obejmuje tylko wyborów członków Zarządu.

Zarząd LOZHL, przeprowadził w dniu wczorajszym losowanie mistrzostw hokejowych okręgu lwowskiego w klasie A. Mistrzostwa odbędą się przy udziale: Pogoni, Lechii, Czarnych IB, Ukrainy i AZS i rozegrane zostaną w dniach od 2 do 22 stycznia.



# Sytuacja na Rusi Podkarpackiej pogarsza się z każdym dniem

Ungvar, 21. 12. (PAT) „Karpatoruskij Gołos" donosi, że obecna sytuacja na Rusi Podkarpackiej jest nie do utrzymania. Ludność coraz gwałtowniej domaga się przeprowadzenia plebiscytu.

Wołoszyn — pisze dziennik — licząc się ze zmianą sytuacji, sonduje obecnie opinię Budapesztu co do ewentualnego uzyskania amnestii dla siebie i swoich zwolenników po przyłączeniu Rusi Podkarpackiej do Węgier.

---

# Krwawe zajście graniczne między Węgrami a Słowakami

Koszyce, 21. 12. (PAT) Na odcinku granicznym pomiędzy miejscowościami Slamać i Kuźnica doszło do krwawego starcia między Węgrami a Słowakami. Po obu stronach są zabici i ranni.

# Japonia składa odpowiedzialność na Sowiety w razie nieprzyjęcia jej propozycyj

Tokio, 21. 12. (PAT) W dniu wczorajszym upłynął termin udzielony stronie sowieckiej przez ambasadę japońską w Moskwie w sprawie konwencji o rybołóstwie.

Ambasador Togo otrzymał polecenie zakomunikowania rządowi sowieckiemu, iż

**odpowiedzialność za wszelkie ewentualne komplikacje w razie odrzucenia przez Moskwę propozycji japońskich spadnie na ZSRR**

Prasa japońska donosi, że Japonia zamierza zapewnić swym rybakom swobodę połowów na wodach sowieckich, przydzielając pewną ilość okrętów wojennych celem ich ochrony.

Japońskie czynniki oficjalne zachowują w tej sprawie całkowite milczenie.

---



## 126 tys. osób wyemigrowało w b. r. z Polski

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł. — 1. r.) Według danych Urzędu Statystycznego wychodźtwo z Polski w 10 pierwszych miesiącach b. r. wyniosło ogółem 126 tys. osób, z czego do krajów europejskich 106 tys., reszta do krajów pozaeuropejskich.

---

# Gospodarcza ofensywa chińska poparta kapitałami angielskimi

Londyn, 21. 12. (PAT) Agencja Reutera dowiaduje się, że Bank Chin, który jest instytucją emisyjną przy rządzie Czang-Kai-Szeka, otworzył oddziały w miastach południowej Azji: Rangoon, Batavia, Hanoj oraz Haiphong. W najbliższej przyszłości mają być otwarte oddziały banku w innych portach południowych mórz.

Otwarcie oddziałów Banku Chin w południowej Azji uważane jest za posunięcie o wielkiej doniosłości. Jest to bowiem początek gospodarczej ofensywy chińskiej, mającej na celu z jednej strony przystosowanie się do zmienionych warunków, wywołanych japońską okupacją wybrzeża wschodniego, z drugiej zaś zagrożenie handlu japońskiego od południa.

Z tymi projektami i posunięciami połączone są również inwestycje komunikacyjne w południowych Chinach oraz w Burmie brytyjskiej.

Według ostatnich wiadomości, nowy kredyt brytyjski dla Chin w kwocie 450 tys. funtów zostanie udostępniony Chinom natychmiast, a spodziewane jest udzielenie dalszych kredytów.

# Burmistrz Nowego Jorku znokautowany na schodach ratusza

**Nowy Jork**, 21. 12. (PAT) Reuter **donosi, że wczoraj** na schodach ratusza **nowojorskiego** potężnie zbudowany **mężczyzna** rzucił się na burmistrza **N. Jorku**, La Guardia i obalił **go uderzeniem** pięści. Policjanci i **świadkowie** zajścia rzucili się na **napastnika** i pobili go do nieprzytomności.

**Burmistrz** La Guardia szybko odzyskał **przytomność** i zarządził usunięcie **napastnika**.

Powód napaści nie jest znany, zwracają wszakże uwagę, że burmistrz otrzymał ostatnio szereg listów z pogróżkami.

---

# Panika w płonącym pociągu

Kopenhaga, 21. 12. (PAT) Wczoraj wybuchł pożar lokomotywy elektrycznego pociągu, kursującego na linii Kopenhaga—Fredrikahavn.

Pożar rozszerzył się na wagony wywołując wśród pasażerów olbrzymią panikę.

Maszyniście udało się w ostatniej chwili zatrzymać pociąg, a pasażerowie uratowali się, skacząc w głęboki śnieg. Wyrządzone przez pożar szkody są bardzo znaczne, gdyż pociąg wraz z lokomotywą spłonął doszczętnie.

## Ostatnie wiadomości z miasta

Wśród różnorodnych spraw, jakie w dniu wczorajszym znalazły się na policyjnym kieracie i wzięte zostały w jego tryby — pierwsze miejsce zajmują przestępcze ataki na cudzą własność. W pierwszym wypadku łupem złodziei stała się żelazna kasetka, przechowana w piwnicy (!). Nad ranem w dniu wczorajszym nieznani sprawcy dostali się do piwnicy kawiarni „Roma", gdzie w spiżarce skradli kasetę żelazną, zawierającą około 1.800 zł. oraz kilka woreczków z pieniędzmi. Do aresztów policyjnych dostawiono trzy osoby, podejrzane o popełnienie powyższego włamania.

Notował dalej wczorajszy raport policyjny włamanie mieszkaniowe na szkodę Leona Hempla (ul. Mochnackiego 26), gdzie po południu nieznany sprawca skradł dwa pierścionki, wysadzane brylantami, łącznej wartości 415 zł.

Z wystawy sklepowej Adolfa Meibluma (ul. Skarbkowska 6) nieznany sprawca skradł 6 kuponów popeliny, wartości 200 zł., a w sklepie N. Pstruchowej (ul. Halicka 5) nieznany sprawca skradł na szkodę studentki Zofii Chłopek torebkę damską z gotówką 50 zł. i legitymację techniczną.

# Wydatna poprawa doli emerytów

## „Młodzi emeryci" będą reaktywowani

Warszawa, 21. 12. (PAT) Po przerwie obiadowej pos. Wagner złożył sprawozdanie o budżecie emerytur i zaopatrzeń. Sprawozdawca zaznaczył, że łącznie wydatki Państwa na emerytury sięgają kwoty 321,250.000 zł. Należy stwierdzić, że

**obecnie wzrost liczby emerytów jest już mniej więcej normalny.**

Z zadowolen.em należy przyjąć fakt, że Prezydium Rady Ministrów za pośrednictwem specjalnego biura ujęło w swe ręce całą politykę personalną. Na ogół należy stwierdzić, że położenie emerytów dzięki ostatnio uchwalonym ustawom i polityce Rządu oraz Ministra Skarbu stale się poprawia.

Dłuższy ustęp przemówienia referent poświęcił przedstawieniu sprawy emerytur wojskowych. Żale i skargi na to, że emeryci cywilni i wojskowi zajmują stanowiska w różnych resortach, sprawozdawca uważa za nieuzasadnione.

Co się tyczy zaopatrzeń, to po przedstawieniu pozycyj preliminarza sprawozdawca pos. Wagner podkreślił, że

**p. Minister Skarbu okazał troskę dla tych urzędników Polaków, którzy przez przyłączenie Zaolzia stali się obywatelami polskimi.**

Przyznano im zaopatrzenie w wysokości 75 prc. emerytury czesko-słowackiej, w przeliczeniu 6.25 zł. na 100 koron czeskich.

W dyskusji pos. Pietrzak zwrócił się z zapytaniem, jak przedstawia się realizacja ustawy o zakazie zatrudniania emerytów, mających ponad 500 zł. zaopatrzenia.

Pos. Sommerstein porusza sprawę t. zw. młodych emerytów i apeluje o zlikwidowanie tego rozdaju anormalności drogą ustawodawczą.

Pos. Gdula twierdzi, że powołanie z powrotem do służby młodych emerytów nie zgadza się z dążeniem do zatrudnienia młodzieży.

Następnie przemawiał wiceminister Skarbu Grodyński, który stwierdził m. in., że mimo trudności, jakie stwarzają wydatki emerytalne, Ministerstwo Skarbu w zeszłym roku zgodziło się na nowelę pos. Ostafina i przeprowadziło wyrównanie emerytur w tych granicach, w jakich stać było Skarb Państwa. Następnie p. Minister. wykazując wzrost wydatków emerytalnych począwszy od 1928 r., stwierdził, że w r. 1937—38 budżet emerytur został wykonany w granicach uchwalonego przez Sejm budżetu.

Przechodząc do sprawy zatrudnienia młodych emerytur, stwierdza p. Minister, że

**stosowane jest zarządzenie Premiera, by badać możliwości ich zatrudnienia.**

To co było w tej sprawie mówione na Komisji, poda do wiadomości Rządowi.

W odpowiedzi p. Sommersteinowi p. Wicepremier zaznacza, że istnieją ograniczenia w wysokości pobieranych emerytur w stosunku do notariuszów i pisarzy hipotecznych.

Pos. Gduli odpowiada, że nie można zwiększać wydatków emerytalnych, podwyższając procent emerytur ze służby w b. państwach zaborczych.

Na zakończenie p. Wicepremier specjalny ustęp przemówienia poświęca Zaolziu wraz z przyłączeniem dużego węzła kolejowego jakim jest Bogumin.

Na mocy dekretu P. Prezydenta z listopada bież. roku, minister Skarbu ma prawo przyznać pełną emeryturę tym emerytom na Zaolziu, którzy położyli zasługi w jego odzyskaniu, — w tych wypadkach będą pobierali emeryturę taką, jaką pobierali w republice czesko-słowackiej.

W końcowych wywodach sprawozdawca pos. Wagner odpowiedział na sprawy poruszone przez mówców w dyskusji, po czym preliminarz tej części budżetu przyjęto bez zmian.



# Dyskusja nad budżetem rent i pensyj inwalidzkich

Następnie pos. Wagner zreferował budżet rent inwalidzkich i pensyj. Mówca, jak i poprzednio, wskazywał na konieczność skoncentrowania całokształtu spraw inwalidzkich w jednym resorcie. Sprawozdawca wyjaśnił dalej powody zwyżki wydatków w tej części budżetu, podnosząc, że ogólna ilość inwalidów wynosi 165.500. Z ilości tej Polaków jest 128.000, Ukraińców 23.000, Żydów 5.000, Białorusinów 4.500, Niemców 3.500 i 1.000 innych narodowości. Z b. armii niemieckiej mamy 58.000 inwal dów. austriackiej 52.000, rosyjskiej 19.000 i polskiej 36.500.

Dział II-gi tej części budżetu, mówiący o zaopatrzeniach osób szczególnie zasłużonych, mówca proponuje nazwać działem „Rent inwalidzkich i pensyj osób zasłużonych".

Ustawa inwalidzka została rozciągnięta i na obszar ziem odzyskanych na Zaolziu oraz na Spiszu i Orawie.

W dyskusji zabrał głos pos. Celewicz, wysuwając szereg postulatów i zapowiadając, że ukraińska reprezentacja postawi wniosek ustawodawczy o zmianę ustawy inwalidzkiej.

Odpowiedział mu referent pos. Wagner, stwierdzając m. in.:

Gdy Sejm przyznał renty inwalidzkie Ukraińcom, którzy w r. 1918—19 walczyli z Polską,

**to był dowód szlachetności tak głęboki, że wielu ludzi zrozumieć go nie mogło i wiele osób za graniczą zastanawiało się nad tym faktem.**

Oczekiwaliśmy, że znaczenie polityczne tego aktu zrozumie strona ukraińska. Ale rzeczywistość mówi co innego.

Złożę oświadczenie osobiste, nie porozumiewałem się w tej sprawie ani z Rządem, ani z władzami Obozu, do którego należę:

**do czasu dopóki społeczeństwo ukraińskie nie zmieni swego stanowiska do Państwa i Narodu polskiego, należy art. 69 ustawy inwalidzkiej z 1932 r., który przyznaje Ukraińcom renty inwalidzkie skreślić.**

Z kolei zabrał głos wiceminister Skarbu Grodyński, który m. in. wyraził zgodę na powiększenie działu rent osób zasłużonych w walkach o niepodległość kosztem przeniesienia z innych pozycyj budżetu rent inwalidzkich i pensyj.

W odpowiedzi pos. Celewiczowi p. Wiceminister stwierdza, że inwalida musi odpowiadać przewidzianym w ustawie warunkom, żeby otrzymać prawo do pobierania renty inwalidzkiej. Art. 69 ustawy inwalidzkiej postanawia, że byli żołnierze ukraińscy mają prawo do renty, jeżeli oprócz uczynienia ogólnym warunkom, wymaganym od wszystkich inwalidów wykażą się swoją lojalnością państwową i jeśli mają niezdolność do pracy conajmniej 45-procentową.

W głosowaniu przyjęto obie poprawki, proponowane przez sprawozdawcę.

Z poprawkami przyjęto całą tę część budżetu.

Przewodniczący pos. Surzyński: Na moje ręce złożył p. wiceminister Litwinowicz w imieniu p. ministra Spraw Wojskowych zaproszenie Komisji do zwiedzenia COP-u przed dyskusją nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ustaliłem, że w dniach 30 i 31 stycznia odbędzie się ta wycieczka, w której wezmą udział członkowie komisji budżetowych Sejmu i Senatu, obie komisje wojskowe, oraz prezydium Sejmu i Senatu. Prócz tego p. Wiceminister zaprasza także do zwiedzenia obiektów przemysłu wojennego w Warszawie i okolicach Warszawy. To zwiedzenie odbyłoby się 1 lutego przed południem.

Następne posiedzenie Komisji budżetowej odbędzie się 11 stycznia.

W końcu przewodniczący życzy Wesołych Świąt członkom Rządu, członkom komisji i urzędnikom, którzy uczestniczą w pracach komisyj

## Senacka Komisja prawnicza przyjęła projekt ustawy o obniżce komornego

Warszawa, 21. 12. (PAT) W dniu wczorajszym obradowały w Senacie komisja budżetowa i prawnicza.

Komisja budżetowa rozpatrzyła i przyjęła bez zmian 4 projekty ustaw o kredytach dodatkowych na rok 1938/39, a mianowicie na koszty wyborów do Sejmu i Senatu, na opiekę nad emigrantami, na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz na wydatki osobowe w urzędach zagranicznych.

Komisja prawnicza rozpatrzyła i przyjęła bez zmian projekt ustawy o przedłużeniu obniżenia komornego. Poza tym wybrała sen. dr Rataja na sprawozdawcę ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych, sen. Lelka — na sprawozdawcę ustawy o zmianie kodeksu karnego wojskowego, sen. dr Głowackiego — na sprawozdawcę ustawy o organizacji więziennictwa i sen. Rosadę — na sprawozdawcę ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym

## Skazanie Rusinów karpackich za agitację na rzecz Węgier

Huszt, 21. 12. (PAT) Dnia 8 b. m. w sądzie w Wielkim Bereznym odbyła się rozprawa karna przeciwko Julianowi Klajsnerowi i Julianowi Paszkulakowi, oskarżonym z par. 2 ustępu o ochronie republiki.

Jest to jedna z pierwszych rozpraw, których przewiduje się dalsza seria.

Sprawy te zostały wytoczone przez prokuratorów tym Karpatorusom, którzy prowadzili agitację za przyłączeniem Rusi do Węgier i mieli nieostrożność pozostać na terenach, pozostawionych przy Czecho-Słowacji.

Obaj zostali skazani na 2 lata więzienia.

## Alfons XIII odzyskał swe majątki w Hiszpanii

Burgos, 21. 12. (PAT) Ogłoszono tu dziś dekret, przywracający b. królowi hiszpańskiemu Alfonsowi XIII prawa cywilne oraz posiadane w Hiszpanii majątki.

## 60-lecie kapłaństwa Papieża Piusa XI

Citta del Vaticano, 21. 12. (PAT) W dniu wczorajszym Papież Pius XI rozpoczął 60 rok swego kapłaństwa. Celem uczczenia tej rocznicy Ojciec św. odprawił Mszę dziękczynną w swej kaplicy

## Prezydium Dziennikarzy R. P. u marszałka Miedzińskiego

Warszawa, 21. 12. (PAT) Marszałek Senatu płk. Miedziński przyjął w dniu 20 b. m. prezydium Związku Dziennikarzy R.P. w osobach pp. prezesa Ścieżyńskiego, wiceprezesa Wierzyńskiego i sekretarza generalnego Kozłowskiego.

## Doktorat honoris causa dla prof. Łukasiewicza

Warszawa, 21. 12. (PAT) W dniu dzisiejszym ambasador niemiecki von Moltke dokonał w lokalu ambasady wręczenie wybitnemu uczonemu polskiemu profesorowi logiki U.J.P. Janowi Łukasiewiczowi dyplomu doktora honoris causa uniwersytetu w Monastyru.



## Przedstawiciel Mandżurii przy rządzie gen. Franco

Burgos, 21. 12. (PAT) Wczoraj złożył swe listy uwierzytelniające generałowi Franco pierwszy minister pełnomocny Mandżurii przy rządzie w Burgos.

## Ślub ks. Aleksandra

Drezno, 21. 12. (PAT) Ks. Aleksander pruski, wnuk b. cesarza Wilhelma, poślubił wczoraj w Dreźnie p. Irmgardę Weygand.

# Członkowie obrony narodowej muszą mieć zapewnioną pracę

Celem niezbędnego w dzisiejszych czasach wzmocnienia obronności państwa przez odpowiednie przysposobienie do obrony jak największej liczby osób, — zostały zorganizowane oddziały Obrony Narodowej. Stanowią one — w myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — część składową sił zbrojnych państwa.

Do oddziałów obrony narodowej powoływane są tylko te osoby, które — zdaniem władzy wojskowej — posiadają odpowiednie wyrobienie obywatelskie i narodowe oraz wysokie wartości moralne.

Aby jednak umożliwić tym wybranym jednostkom służbę, trzeba koniecznie odpowiednio je zabezpieczyć, zapewnić im możność utrzymania siebie i swych rodzin w czasie pełnienia służby, zapewnić im pracę. Członkowie bowiem oddziałów obrony narodowej nie są skoszarowani, pozostają przy swych warsztatach pracy, a służbę pełnią przez pewną ilość dni w roku (około 26) w formie ćwiczeń doraźnych lub okresowych.

Przy tej formie służby, łatwo mogą być narażeni na szereg trudności, czy to z powodu braku środków na utrzymanie w okresie ćwiczeń, czy też ze względu na możność zwolnienia z pracy przez pracodawcę, któremu może się nie podobać pracownik, opuszczający pracę. Jest rzeczą zrozumiałą, że jeśli docenia się konieczność istnienia formacji obrony narodowej,

**trzeba uchronić osoby, pełniące w nich służbę przed tego rodzaju krzywdzącymi konsekwencjami.**

W tym celu został wydany ostatnio okólnik ministra opieki społecznej w sprawie zabezpieczenia i zapewnienia pracy członkom jednostek obrony narodowej.

Okólnik zwraca uwagę na nieodzowną potrzebę otoczenia akcji, podjętej przez władze wojskowe, jak największą troskliwością i pozytywnym ustosunkowaniem się do niej wszystkich czynników państwowych, samorządowych i społecznych. W myśl tej zasady minister opieki społecznej wydał szereg zarządzeń.

Poleca więc przede wszystkim dołożyć wszelkich starań,

**aby członkowie obrony narodowej mogli być związani na stałe z warsztatami pracy**

w miejscu, w którym zostali powołani do oddziałów obrony narodowej, wymaga bowiem tego sprawność organizacyjna oddziałów. W tym celu inspektorzy pracy, przy okazji stykania się z pracodawcami podczas pełnienia swych obowiązków służbowych, powinni przestrzegać, ażeby do członków tej obrony zastosowane były przepisy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, zakazujące pracodawcom wypowiadania i rozwiązywania umów o pracę w trakcie łużby w wojsku.

Minister poleca dalej, aby wszyscy członkowie obrony narodowej, zatrudnieni w urzędach i zakładach ministerstwa, Funduszu Pracy i ubezpieczeń społecznych

**uzyskiwali zwolnienia z pracy i wszelkie ułatwienia,**

jakich wymagać będzie ich służba.

Celem zapewnienia utrzymania członkom obrony narodowej, minister poleca inspektorom pracy dopilnować,

**aby pracownicy umysłowi otrzymywali wynagrodzenie od pracodawców tak samo,**

jak otrzymują je, w myśl rozporządzenia o umowie o pracę, ci pracownicy, którzy powołani są na ćwiczenia wojskowe rezerwy. Ponieważ zaś pracownicy fizyczni nie otrzymują wynagrodzenia za okres ćwiczeń wojskowych rezerwy, inspektorzy pracy winni wpływać na pracodawców, aby w stosunku do członków obrony narodowej

**zastosowali zasady, przyjęte przez zakłady wojskowe,**

które wypłacają im zasiłki w wysokości: 40 procent zarobku dziennego dla posiadającego 1 osobę na utrzymaniu, 50 procent dla rodziny z dwóch osób i 60 proc. dla rodziny większej. Odpowiednie zalecenie wydał już zresztą swym członkom Centralny Związek Przemysłu Polskiego.

Ponadto zaś Fundusz Pracy, w akcji zatrudniania bezrobotnych członków obrony narodowej przez swe biuro pośrednictwa pracy, powinien czynić

**ułatwienia w otrzymaniu przez nich pracy, w miarę możliwości i kwalifikacji osobistych**

starających się o pracę. W miarę możności powinien również uwzględniać potrzebę zatrudniania ich w miejscu zamieszkania.

Wszystkie te konkretne i celowe zarządzenia świadczą o jak najbardziej pozytywnym ustosunkowaniu się Ministerstwa Opieki Społecznej do niezmiernie ważnej akcji obrony narodowej.

J. M.

## Co piszą Rusini

# Ukraińskie przepisy szkolne — Komisarz czy... kurator

„Dziennik Urzędowy Rządu Rusi Podkarpackiej" przynosi szereg rozporządzeń, z których na specjalną uwagę zasługuje rozporządzenie o mowie nauczania. Par. 2 tego rozporządzenia brzmi:

„W szkołach, założonych dla dzieci ukraińskich (ruskich czy małoruskich) mową nauczania ma być mowa ukraińska w jej literackiej formie".

Jak widać z powyższego rozporządzenia, Ukraińcy wogóle nie respektują woli mieszkańców Rusi Zakarpackiej, którzy do dnia dzisiejszego w szeregu plebiscytów szkolnych odgradzali się od Ukraińców. Małorusin, czy wogóle Rusin, zdaniem Ukraińców jest Ukraińcem. Dzieci, które uczęszczały dotąd do szkół ruskich, będą przymusowo nauczane w języku ukraińskim, w formie literackiej, importowanej na Ruś, wogóle nieznanej tamtejszej ludności. Tak to urzędowo przerabiać się będzie dzieci ruskie na.. ukraińskie.

Ciekawie brzmi również par. 4 wspomnianego rozporządzenia, z którego dowiadujemy się, że jeśli cyfra dzieci w klasie o rosyjskim języku nauczania spadnie do 30-tu, klasę należy zamknąć, a dzieci przenieść do klasy ukraińskiej. By zaś uzyskać prawo nauczania w języku rosyjskim (wielkoruskim), musi się zebrać co najmniej 40 dzieci.

Kto zna postanowienia polskiego dekretu w sprawie przeprowadzania plebiscytu szkolnego i ostatniej noweli do tego dekretu, zdziwi się mocno czytając te „ukraińskie paragrafy". Polskie „krzywdzące" Ukraińców przepisy, są daleko bardziej liberalne. Nigdzie w nich nie znajdziemy ustawowego określania czyjejś narodowości. A przecież



Ukraińcy drogą ustawy zmieniają poczucie narodowe mieszkańców Zakarpacia.

### KOMISARZ CZY... KURATOR

„Ukraińskie Wisty" omawiając psychikę narodu ukraińskiego, tak ją malują:

„...rzeczywistość, razem z rumieńcem wstydu, zjawiła się przed oczyma, gdy się przeczytało wieści o „wielkich sukcesach" — o mianowaniu w jednym z państw (poprostu w Niemczech!) komisarza dla Ukraińców. Ten komisarz będzie rejestrować Ukraińców, wydawać o nich opinie i t. d. I pewny jestem — pisze autor — że go będą słuchać, bo za nim będzie stać siła.

...Czy nie byłoby prościej i korzystniej dla narodowego interesu (i czci!) samym Ukraińcom porozumieć się między sobą i ominąć wyznaczanie kuratora? Proszę sobie uzmysłowić, jak inaczej wyglądałoby to prestiżowo. ..Głównie chodzi o to, aby to nie był komisarz, wyznaczony przez obcych, ale własna zbiorowa wola, któraześrodkowuje się w jednym człowieku. Kiedy bo to Ukraińcy! A Ukraińcy, do wydrapania oczu włącznie, będą się kłócić między sobą, dopóki nie przyjdzie obcy, dopóki nie stuknie w stół pięścią i nie powie: „Cicho! Tego macie słuchać i koniec wszelkim targom".

I będą słuchać!! Bo już nasi pradziadowie sprowadzali Waregów, nie mogąc się pogodzić, kto od kogo starszy, kto kogo ma słuchać".

Tak to zaczynają się Ukraińcy orientować, że opieka nad Ukraińcami trochę za daleko idzie ze strony „Ukraińskiego komisariatu w Niemczech". Miast komisarza, mianowali Niemcy kuratora.

A narodu prowadzić za rączkę nie może nikt, zwłaszcza inny, obcy naród.

R.

MIECZYSŁAW PISZCZKOWSKI

# TEATRY WARSZAWSKIE

II.

## PREMIERY I SZLAGIERY

Teatry Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej grają obecnie dwie nowe sztuki autorów polskich: „Maskaradę" Jarosława Iwaszkiewicza i „Temperamenty" Antoniego Cwojdzińskiego. Obydwie sztuki, jako utwory sceniczne znanych pisarzy polskich, cieszą się życzliwym przyjęciem, chociaż obydwie są raczej efektowne niż kryjące trwałe wartości artystyczne. Cechą wspólną jest jeszcze to, że obydwaj autorowie są ludźmi obeznanymi wybornie ze sceną i z jej tajnikami, to też z całą maestrią posługują się techniką dramatyczną. Pod tym względem zwłaszcza sztuki Iwaszkiewicza są bardzo charakterystyczne dla polskiej dramaturgii współczesnej, która od czasów Wyspiańskiego i Rostworowskiego nauczyła się operować świetnie tzw. scenicznością, przeczuwaną tylko, lecz nieopanowaną przez wielkich poetów epoki romantycznej, nie mających polskiego teatru.

„Maskarada" jest drugą z rzędu — po „Lecie w Nohant" — sztuką Iwaszkiewicza. Oparta, jak i pierwsza, na materiale biograficznym i historycznym, przedstawia dramat życiowy Puszkina. A raczej — nie dramat, gdyż autor uczynił z dramatu melodramat, jak to zresztą zaznaczył w podtytule swego utworu. Bodajże w melodramatycznym ujęciu tematu streszczają się walory i niedostatki „Maskarady". Do jej zalet należy reprezentatywność widowiska, jego ostentacja, swobodne szermowanie wyszukanymi efektami, bez popadania w nietaktowną przesadę. Już samo wprowadzenie na scenę Puszkina oraz cara Mikołaja I. nastręczało trudności i ryzyko, które Iwaszkiewicz pokonał równie zręcznie, jak w „Lecie w Nohant", przedstawiając Chopina i jego utalentowaną kochankę. Dwa pierwsze akty „Maskarady", w domu Puszkina i w małej sali audiencjonalnej Pałacu Zimowego w Petersburgu, mogą zawsze liczyć na żywy oddźwięk widowni, szczególnie wtedy, gdy reżyseria wydobędzie tak mocno i sugestywnie nastrój i atmosferę środowiska, jak to uczynił Edmund Wierciński. Iwaszkiewicz skupił swój wysiłek twórczy na elementach zewnętrznych, zarówno w koncepcji psychologicznej osób dramatu, jak i w jego sprytnie przemyconej ideologii. Z głównych bohaterów — Puszkin, jako neurasteniczny artysta, został potraktowany dość banalnie, zaś car Mikołaj I, wybitny autokrata starego stylu, wypadł jak rotmistrz od huzarów. W tych warunkach konflikt osobisty oraz ideowy Puszkina i cara nie może mieć koniecznego napięcia, ani tragiczności. Car, zakochany w pięknej żonie Puszkina, ubóstwianej przez męża, car łamiący szczęście osobiste poety, uosabia zarazem tyranię samodzierżcy, której Puszkin nienawidzi a chwilami czuje się powołany do walczenia z nią w imię liberalnych ideałów swej młodości. Ten głęboki konflikt, a raczej splot konfliktów, nie został w „Maskaradzie" pogłębiony. Iwaszkiewicz ograniczył się do wyzyskania świetnych efektów, podsuniętych przez biografię poety i na tej kanwie skomponował szereg scen iście melodramatycznych, montując sieć intryg dworskich i miłosnych, w których dusi się twórca „Eugeniusza Onegina".

Jeśli druga z kolei sztuka bywa zazwyczaj lepsza od pierwszej, to w wypadku Iwaszkiewicza jego debiut „Latem w Nohant" był szczęśliwszy, subtelniej wycieniowany, niż „Maskarada".

Teatr Polski wystawił „Maskaradę" tak, aby podkreślić wszystko, co w niej jest poetyczne i wzruszające. Coprawda, było tego niewiele. Bardzo pięknie wypadła cała towarzysko dworska osnowa melodramatu. Reżyseria Wiercińskiego, dekoracje St. Śliwińskiego i kostiumy Z. Węgierkowej uwydatniły doskonale szyk i elegancję petersburskiego światka.

Spośród wykonawców wybił się przede wszystkim Marian Wyrzykowski, grający Puszkina z niezwykłą dynamiką i szczerą uczuciowością. Kreacja Wyrzykowskiego nadała przedstawieniu pewnej wzniosłości. Nie można tego powiedzieć o jego koronowanym rywalu, który został strywializowany przez Kreczmara. W trudnej roli żony Puszkina, słynnej Nathalie, wystąpiła Jadwiga Smosarska, o wiele naturalniejsza na scenie, niż na filmie. W akcie II. Smosarska ślicznie i dyskretnie odegrała scenę flirtu z Mikołajem, a w aktach III i IV miała przekonywające akcenty sentymentalne i patetyczne. Również Nina Andryczówna w roli siostry Nathalie zaprezentowała grę indywidualnie przemyśla-

# KARTELE ANARCHIZUJĄ I NISZCZĄ GOSPODARSTWO NARODOWE!

## Na marginesie szkodliwej działalności kartelu drożdżowego

Przed kilku dniami Lwów został zaalarmowany pogłoską o planowanym unieruchomieniu fabryki drożdży „Lesienice" pod Lwowem, którą wykupił osławiony kartel drożdżowy. O gospodarczym znaczeniu tej fabryki, będącej

**największą drożdżownią w Polsce,**

oraz o fatalnych skutkach jej zamknięcia dla życia gospodarczego ziem południowo-wschodnich, pisaliśmy już na tym miejscu. Donosiliśmy również wczoraj o interwencjach przedstawicieli sfer gospodarczych, społecznych i samorządowych Lwowa u czynników decydujących w Warszawie, które, miejmy nadzieję, nie dopuszczą do tego, by jedna z największych placówek Małopolski Wschodniej została uśmiercona tylko dlatego, że dogadza to **egoistycznej i szkodliwej polityce kartelowego polipa.**

Na marginesie tej sprawy „Codzienna Gazeta Handlowa" pisze:

> **Sprawy tej nie wolno lekceważyć. Należy bić na alarm i nie dopuścić do ponownego faktu ogołocenia Lwowa, skutkiem czego kilkuset jego obywateli ma utracić możność zarobkowania.**
>
> **Lesienicka fabryka drożdży istnieje od 17-tu lat, wysuwając się na czoło produkcji drożdży w kraju, a to zarówno dzięki pierwszorzędnej jakości swoich wyrobów, jak i doskonałemu wyposażeniu i nawskróś nowoczesnemu urządzeniu technicznemu. Jej stan jest pawdziwie kwitnący. Gdy się zważy, że zarówno Małopolska Wschodnia jak i cała Polska znajdują się na dorobku przemysłowym, wytężając swe siły gospodarcze w kierunku przemysłowego inwestowania, nie jest do pomyślenia, aby jednocześnie likwidowano warsztat prosperujący, twórczy, a dla organizmu gospodarczego kresów południowo-wschodnich — niezbędny.**

„Lesienice" nie są — niestety — pierwszą ofiarą kartelowej hydry drożdżowej.

### SZKODLIWE METODY KARTELU DROŻDŻOWEGO W POLSCE,

naświetliła ostatnio głośna „afera drożdżowa", odsłaniająca prawdziwe jego oblicze.

Polityka, stosowana przez kartel drożdżowy, nie jest polityką tylko tego kartelu. Z hydrą kartelu polskie gospodarstwo narodowe walczy już od szeregu lat. Wypowiedział mu też zdecydowaną walkę rząd, rozwiązując stopniowo bardziej szkodliwe kartele, wniesiony zaś ostatnio do Sejmu przez Ministra Przemysłu i Handlu

**projekt nowej ustawy kartelowej**

wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym stanie prawnym, dotyczącym karteli, dopuszczając możliwość istnienia tylko tych karteli, które nie tylko nie są szkodliwe dla gospodarki narodowej, lecz przynoszą jej konkretne korzyści, wskazane wyraźnie w samej treści umowy kartelowej. Zmiana dotychczasowego deklaratoryjnego charakteru wpisu do rejestru kartelowego na charakter konstytutywny, umożliwi ministrowi przemysłu i handlu nie tylko rozwiązywanie karteli gospodarczo szkodliwych, lecz przeszkodzi ich powstawaniu przez odmowę ich wpisu do rejestru kartelowego.

Zagadnienie kartelowe posiada

**dwa oblicza: gospodarcze i moralne.**

Zajmijmy się pierwszym.

Pomijając anarchizację przez kartele życia gospodarczego przez regulowanie produkcji na podstawie nie kryteriów gospodarczych (zapotrzebowanie, chłonność rynku i możliwości zbytu) — lecz kryteriów egoizmu kartelowego — kartele — jak w wypadku z „Lesienicami" — **rujnują wartościowe i twórcze placówki gospodarcze, hamują i uniemożliwiają wszelką inicjatywę prywatną,** oraz przez dyktowanie cen na rynku wewnętrznym, wyciągają z kieszeni szerokich mas w formie haraczu pieniądze, które nie zawsze pozostają w kraju.

Zahaczamy tu o

### PROBLEM KARTELI W ORGANIZACJI EKSPORTU POLSKIEGO,

mający tak często i tak wielu — przeważnie nieświadomych istoty rzeczy — obrońców.

Kiedy w r. 1919 przemysł polski należał do 4 międzynarodowych karteli, w r. 1937 udział ten wzrósł do 88 karteli. W ostatnich latach wzrósł zwłaszcza udział przemysłu chemicznego w kartelach międzynarodowych. Zjawisko to jest o tyle groźne i dla interesów gospodarczych Polski szkodliwe, że, podobnie jak na rynku kartelowym wewnętrznym, **podaż nie jest regulowana popytem, lecz interesami kartelu międzynarodowego,** który zapoznając faktyczne możliwości zbytu i chłonność poszczególnych rynków, przydziela swym agentom pewne kontyngenty, które nie mogą być przekroczone. Ponieważ przy tym polskich domów eksportowych mamy bardzo mało, **kartele międzynarodowe dystrybucję produktów przemysłu polskiego powierzają firmom zagranicznym,** wynagrodzenie więc za dystrybucję pozostaje w całości za granicą. Poza tym przemysł polski, nie mając bezpośredniego kontaktu z odbiorcami (towary polskie dochodzą do nich „anonimowo"!), nie jest zorientowany w tendencjach rynkowych i faktycznych zapotrzebowaniach. Ponadto w wypadku rozbicia się kartelu międzynarodowego — zostajemy „na lodzie", gdyż

### JESTEŚMY POZBAWIENI WŁA




### SNEGO APARATU DYSTRYBUCYJNEGO.

Jeśli się przy tym uwzględni, że nasz przemysł skartelizowany, zwłaszcza pracujący na eksport, w większości należy do kapitału obcego — zrozumiałym się staje, że kapitał ten na rynku zewnętrznym ma w stosunku do nas wolną rękę i przeważnie **nie uwzględnia interesów przemysłu polskiego.** Sytuacja uległaby poprawie, jeśli nasze domy eksportowe, których powstawaniu przeciw działają właśnie kartele międzynarodowe, zapewnią sobie miejsce w organizacji dystrybucyjnej tych karteli — jeśli już koniecznie eksport nasz musi przejść przez ssącą pompę kartelowego polipa.

(Dokończenie na st. 9-tej)

## Przegląd prasy

# Jak to było w Krakowie? — Żydowska intryga

*JAK TO BYŁO W KRAKOWIE?*

*Tak „Ilustrowany Kurier Codzienny", jak i „Głos Narodu" są zwolennikami zjednoczenia narodu. Wprawdzie każde pismo inaczej to zjednoczenie pojmuje, ale oba zgodnym głosem wołają o „zjednoczenie na szerokiej platformie", o „rozszerzenie horyzontów zjednoczenia" itd., nie szczędząc różnych uwag i „zbawiennych rad" udzielanych Obozowi Zjednoczenia Narodowego.*

*Łatwo jest udzielać rad, ale trochę trudniej jest wprowadzić samemu w czyn to, co się głosi. Tak się stało i w Krakowie, gdzie „Głos Narodu" i „I. K. C." zawarły — w myśl głoszonych przez siebie zasad — porozumienie wyborcze „na szerokiej platformie". W praktyce zjednoczenie to wyglądało — według relacji „I. K. C." następująco:*

> **„Miał powstać jednolity front, któryby w czasie wyborów prowadził wspólną akcję pod jednolitymi dyrektywami i któryby następnie w radzie miejskiej stworzył jednolitą większość dla zapewnienia polskich i chrześcijańskich rządów.**
>
> **Tymczasem od początku rozpoczęła się dwutorowość, która przez cały czas akcji utrudniała ją i paraliżowała.**
>
> **Pierwszym jej objawem było pojawienie się w krakowskim organie Polskiego Bloku Katolickiego, tj. w „Głosie Narodu" odezwy Polskiego Bloku Katolickiego, która zawiadamiała, iż formacja ta idzie do wyborów, a która ani słowem nie wspominała o dokonanym już tymczasem porozumieniu z Chrześcijańsko-narodowym Frontem samorządowym.**
>
> **W kilka dni potem ukazała się wspólna odezwa, ale równocześnie przekonano się, że wbrew pierwotnym zamysłom Polski Blok Katolicki i Chrześcijańsko-Narodowy Front Samorządowy mają akcję prowadzić oddzielnie.**
>
> **Tymczasem „Głos Narodu" na cztery dni przed wyborami ogłosił nazwiska kandydatów listy nr. 3 we wszystkich okręgach, ale tylko tych, którzy należeli do Polskiego Bloku Katolickiego. Wszystkie inne nazwiska skreślono. Dywersji tej dokonał „Głos Narodu" w okresie najgorętszym, który zresztą dla tego pisma gorącym nie był, bo przez cały czas trwania kampanii wyborczej „Głos Narodu" zachowywał dziwnie podejrzaną rezerwę, nie angażując się na rzecz listy nr. 3.**
>
> **W dwadzieścia cztery godziny potem doszło wreszcie do ostatniego etapu porozumień wyborczych, które okazały się dziwnym nieporozumieniem.**
>
> **Oto ze strony Chrześcijańsko-Narodowego Frontu Samorządowego wysunięto pod adresem przedstawicieli Polskiego Bloku Katolickiego zupełnie słuszne i naturalne pytanie: Czy wobec taktyki stosowanej przez Polski Blok Katolicki w czasie wyborów można liczyć na to, że kandydaci Polskiego Bloku Katolickiego wybrani wspólnymi głosami z wspólnej listy wstąpią do wspólnego klubu? Odpowiedź była negatywna".**

*No więc cóż? Jakże teraz wyglądają apostołowie „zjednoczenia", którzy nie potrafili się zjednoczyć na własnym podwórku i we wspólnym interesie?*

*ŻYDOWSKA INTRYGA*

*„Chwila" pisze:*

> **„Zwycięzcą w tych wyborach jest w miastach opozycja socjalistyczna, która rzecz jasna zwyciężyła nie li tylko jako reprezentantka świata robotniczego, ale jako reprezentantka kierunku wolności obywatelskiej. Kierunek polityki wewnętrznej jeśli ma być sharmonizowany z nastrojami wielkich mas ludności, innymi winien podążać tory i w innych kompromisach szukać równowagi".**

*Jak widzimy „Chwila" niedwuznacznie wyraża radość z powodu rozbicia społeczeństwa polskiego i suggeruje, że kierunek polityki wewnętrznej powinien być „sharmonizowany" z kierunkiem PPS. Porównajmy teraz co pisze ta sama „Chwila" o wyborach w środowiskach żydowskich:*

> **„Wielce interesujące są wyniki niedzielnych wyborów, jeśli idzie o społeczeństwo żydowskie w Polsce. Rezultat wyborczy, który przyprawił o bardzo dotkliwe klęski wszystkie żydowskie stronnictwa mieszczańskie w b. Kongresówce, odzwierciedla z jednej strony proces proletaryzacji żydostwa, z drugiej jednak strony wydaje druzgocący wyrok na dezorganizacyjne, anarchiczne formy życia politycznego żydostwa b. zaboru rosyjskiego. Wyraża się w nim kompletny zanik zdolności koncentracyjnej, rozbicie wewnętrzne zarówno w obozie syjonistycznym, jak ortodoksyjnym i folkistycznym. Mieszczaństwo żydowskie w tej części kraju upada, upada nie tylko materialnie, ale i duchowo. Nie potrafi ono wyłonić z swej masy właściwych przywódców, nie potrafi uzgodnić ani haseł ani ambicji i wskutek tego przedstawia obraz rozprzężenia i upadku".**

*Ach więc tak! Rozbicie głosów żydowskich to „zanik zdolności koncentracyjnej", to „obraz rozprzężenia i upadku", — a rozbicie w społeczeństwie polskim to zwycięstwo „kierunku wolności obywatelskiej"! Dobrze wiedzieć, że „Chwila" ma inną miarkę dla żydów a inną dla Polaków. Będziemy o tym pamiętali a żydów niech to nie zdziwi, jeśli społeczeństwo polskie zastosuje do nich tę samą metodę.*

---

ną. Z innych wykonawców na wyróżnienie zasługuje Teodozja Bohdańska, znana publiczności lwowskiej z kilkuletnich występów na naszej scenie.

Drugą premierą teatrów T. K. K. T. (w „Małym") są „Temperamenty" Cwojdzińskiego, komedia oparta na kretschmerowskiej teorii konstytucjonalizmu Autor, zachęcony powodzeniem dwu pierwszych sztuk, popularyzujących systemy naukowe, mianowicie „Teorii Einsteina" i „Freuda teorii snów", napisał sztukę na temat ryzykownej teorii Kretschmera o związku między budową ciała a właściwościami psychicznymi człowieka. „Temperamenty" są jeszcze bardziej „cwojdzińskie", niż poprzednio wystawione komedie autora. Dowcipne ujęcie tematu, bystry dialog, a przy tym naciąganie teorii naukowej w sposób rażący, lecz zabawny, oto cechy, które Cwojdziński doprowadził do znacznej perfekcji. Zbytecznym balastem wydaje się erudycja, cytaty i bibliografia, nieoszczędnie — a czasem nieporadnie szafowane przez autora.

Jako popularyzator Cwojdziński może być o tyle niebezpieczny, że jego komedie są wesołą, a więc łatwo wchłanianą przez publiczność — namiastką wykładu, w którym giną dyfrencjacje teorii naukowej, pozostaje zaś schemat tak uproszczony, że już daleki od prawdy. Przyznajemy zresztą, iż Cwojdziński doskonale wyspecjalizował się w operowaniu komizmem dyletanckiej symplifikacji, co występuje zwłaszcza w dwu ostatnich sztukach, w „Teorii snów" i w „Temperamentach". Zasługą autora jest stworzenie oryginalnego typu komedii dydaktycznej, nauczającej, która w przyjemny sposób zapoznaje dzisiejszą, przeważnie mało zintelektualizowaną publiczność z zagadnieniami współczesnej wiedzy. Komu jak komu, ale Cwojdzińskiemu należy się złoty wawrzyn P. A. L-u za szerzenie kultury umysłowej i literackiej.

Realizacja sceniczna „Temperamentów" dała okazję do popisu pięknie wyrównanej gry zespołowej. Ziembiński (równocześnie reżyser sztuki), Kurnatowicz, Wojtecki oraz Lidia Wysocka, I. Borowska, H. Buczyńska i Z. Nakoneczna wykonali swe role inteligentnie i z tą dowcipną żywością, jaka cechuje dialog Cwojdzińskiego. Wysocka i Nakoneczna miały dużo wdzięku i prostoty adeptek nauki o wpływie budowy ciała na psychikę ludzką, no i szczerych wielbicielek jednego z typów tej budowy (leptosomicznego) i jednego „typa" schizotymika, a poza tym uzdolnionego malarza.

---

## Dzień gospodarczy

# Projekt ratalnej sprzedaży Pożyczek Premiowych

W kołach rządowych rozpatrywany jest projekt wprowadzenia sprzedaży na raty pożyczek premiowych za pośrednictwem urzędów pocztowych, P. K. O. i komunalnych kas oszczędności. Mówi się o emisji pożyczki premiowej, któraby była rozsprzedawana tą drogą na zasadach handlowych, a bez wszelkiego nacisku moralnego.

Zdaniem czynników miarodajnych byłoby rzeczą pożądaną kierować fundusze wydawane przez społeczeństwo na zakup losów loteryjnych do łożyska kapitalizacji w formie zakupu papierów premiowych. Intensywna akcja propagandy loterii daje wprawdzie co raz większe zyski Skarbowi naraz (np. po wprowadzeniu „piątek" roczny dochód ma się podnieść z 40 milionów do 70 milionów zł), ale nie wpływa dodatnio na wyrobienie gospodarcze społeczeństwa. Znaczna ilość funduszów ulokowanych w losach loteryjnych zużywana jest nie produktywnie na koszty sprzedaży i administrację, a jak uczy doświadczenie — duża część wygranych bywa poprostu roztrwaniana.

Natomiast rozsprzedaż pożyczek premiowych przyzwyczajałaby społeczeństwo do oszczędności i kapitalizacji w formie dla państwa najdogodniej szej, t. j. w formie zakupu papierów procentowych.



## Rzemiosło w sprawie zryczałtowanego podatku obrotowego i dochodowego

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych po zapoznaniu się z ostatnimi zmianami ustawodawczymi, zasadzymi w tych podatkach uznał za wskazane wprowadzenie obu ryczałtów już w najbliższym roku podatkowym, mając na uwadze dodatnie strony istniejącego już od lat kilku zryczałtowanego po datku obrotowego. Jako górną granicę zaproponowano obrót w sumie 50.000 zł, a dochód w sumie 6.000 zł.

### Bank Eksportu Rolnego

W najbliższym czasie powstanie w Rumunii bank dla finansowania eksportu produktów rolnych o kapitale kilku miliardów lei. Głównym zadaniem banku będzie finansowanie wysiłków eksportowych drobnego rolnictwa.

# Kontyngenty przywozowe dla potrzeb produkcji rzemieślniczej

Reglamentacja importu, jaka nastąpiła w ostatnich czasach w związku z ograniczeniami dewizowymi ograniczyła możliwości importowania z zagranicy towarów, a w związku z powyższym często zdarzają się wypadki że zapotrzebowanie na kontyngenty przywozowe jest znacznie większe niż przydział. O ile nadto chodzi o przywóz towarów zużywanych przez firmy rzemieślnicze, to bardzo często fir my te zgłaszają swe zapotrzebowanie z opóźnieniem co oczywiście jeszcze bardziej utrudnia im uzyskanie przydziału.

We własnym więc interesie rzemiosła leży baczne przestrzeganie terminów, w których należy zgłaszać zapotrzebowanie na przydziały z kontyngentów przywozowych.

Lwowska Izba Rzemieślnicza przypomina, że termin wnoszenia podań na najbliższy okres kontyngentowy upływa 27 bm. Bliższych informacji w powyższej sprawie udziela Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Izby przy placu Trybunalskim 1.

# Nowa Czechosłowacja straci na produkcji zbóż

Spowodowana zmianą obszaru państwa sytuacja zbożowa nowej republiki zaczyna się już wyjaśniać. Największe straty nastąpią w produkcji pszenicy i kukurydzy, a częściowo i jęczmienia. Produkcja żyta tylko w wyjątkowych latach wystarczała na potrzeby republiki. Niedobór żyta wynosił normalnie 3.700—4.000 wagonów. Po odpadnięciu dużych obszarów, konsumujących żyto, niedobór zmniejszy się co najmniej o połowę, co daje się już łatwo naadrobić intensywniejszą uprawą. W roku bieżącym zbiory żyta wypadły dobrze.

Sytuacja, w jakiej znajdowała się Czechosłowacja od września br., utrudniała w znacznej mierze normalny wykup zboża przez monopol, jak również usunięcie wykupionych zapasów z terenów zagrożonych. Niemniej jednak zapasy, które na obecnym terenie republiki znajdują się, są wystarczające chwilowo. Według prowizorycznych obliczeń, o ile okaże się w końcu roku gospodarczego pewien niedobór, nie będzie on wyższy, niż kilkaset wagonów. Należy dodać, że czechosłowacki monopol zbożowy nie robi dotychczas żadnych starań o zakup żyta za granicą.

# Galanteria niemiecka walczy o rynki polskie

Polskie koła włókiennicze zwracają uwagę na silny nacisk przemysłu niemieckiego z Sudetów na Polskę. Dotychczas bowiem, nasz przemysł włókienniczy współpracował zgodnie z przemysłem austriackim i czechosłowackim w Sudetach. Obecnie jednak zmiana układu politycznego wpłynęła również na zmianę form tej współpracy. Przemysł sudecki, będąc bojkotowany na swych rynkach zbytu w Ameryce, chce pozyskać nowe rynki, zwracając swą uwagę na Polskę. Obecnie też jesteśmy świadkami wyrobów galanteryjnych. Konkurencja ta przytym zaostrzyła się nie tylko na rynkach zagranicznych, ale również i w Polsce.

# GIEŁDA

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21 grudnia

**Dewizy:** Belgia 88.83, Berlin 212.01, Gdańsk 99.75, Amsterdam 286.56, Kopenhaga 109.75, Londyn 24.59, N. Jork 527 3/8, kabel 527 3/4, Oslo 123.47, Paryż 13.89, Praga 18.09, Sztokholm 126.61, Zurych 119.00, Mediolan 27.77, Helsingfors 10.85, Montreal 522 1/4.

Tendencja nieco słabsza dla europejskich, utrzymana dla amerykańskich.

**Waluty:** Belgi belg. 88.80, dolary amer. 525 1/2, dol. kanad. 520. flor. hol. 286.30, franki franc. 13.87, fr. szwajc. 118.80, funty ang. 24.57, guld. gd. 99.75, korony czeskie 10.40, kor. duń. 109.50, kor norw. 123.10, kor. szwedz. 126.30, liry włoskie 17.80, marki fin. 10.70, marki niem. srebrne 87.

**Papiery:** 4 i pół wewn. 65.13, 3 inwest. 1 em. 86.00, serie 93.75, 2 em. 85.00, serie 92.00, 5 konwers. 68.50, 5 kolejowa 66.00 drobne, 4 premj. dolar. 43.00, 4 konsolid. 66.00, 65.75, ost. setki, 65.50 drobne.

Tendencja mocniejsza.

**Akcje:** Bank Polski 139.00, Handlowy 60.50, Zachodni 45.00, Cukier 36.00, Tomaszów 180.00, Węgiel 34.75, 35.00, Lilpop 94.00, 94.50, Modrzejów 19.75, Norblin 100.00, Ostrowiec 66.50, Starachowice 46.00, 46.50, Żyrardów 62.75, 63.00, Haberbusch 60.25.

Tendencja mocniejsza.

### GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn 21. 12. N. Jork 465 11/16, Paryż 177.21, Praga 135.87, Mediolan 88.53, Belgia 27.63 1/2, Zurych 20.63. Amsterdam 856 7/8, Oslo 1990 1/4, Kopenhaga 2240, Sztokholm 1942 1/2, Praga 13587, Berlin 1161 1/2

### GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 21. 12. N. Jork 3805, Londyn 17720.

Paryż, 21 12 N. Jork 38.05, Londyn 177.18, Mediolan 200.36, Belgia 642, Zurych 859, Amsterdam 2068, Berlin 1528.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 21. 12. N. Jork 443, Londyn 20.63, Paryż 11.64, Praga 15.12 1/2, Mediolan 23.27 1/2, Belgia 74.50 1/2, Amsterdam 240.70, Oslo 103.67 1/2, Kopenhaga 92.10, Sztokholm 106.25, Berlin 177.25.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 21 grudnia

Pszenica obrót 428 ton, tend. spokojna, żyto 177, tend. spok., jęczmień 75, tend spok., owies 135, tend. spok.

Obrót ogólny 1950 ton.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA

Bez obrotów. Usposobienie spokojne.



10




— W takim razie myślę... Zofia Dorota nie przerwała sobie świadomie, ale po prostu przestała mówić. Widząc, że dziwny i obcy wyraz znów wkrada się do oczu dziecka, Eleonora pośpiesznie rzuciła pytanie:

— Co myślisz, kochanie?

— Że ponieważ podanie to przetrwało tyle tysięcy lat, to musi być oparte na prawdzie.

* * *

Książę Jerzy Wilhelm i jego zgraja zapełnili ochoczo szeroki majdan przed zamkiem, a odgłos rogów i trąb odbijał się od jego murów. Żaden odgłos nie był milszy uszom księżnej Eleonory. Nie cierpiała starych głów na młodych ramionach, nie ufała im i miała dla nich jedynie współczucie. Modliła się ustawicznie o to, żeby młode ramiona, które miała w tej chwili przed sobą, nie odczuły brzmienia życia ani na chwilę przed nieuniknionym czasem. Zofia Dorota, słysząc rogi, zapomniała o wszystkich poważnych zagadnieniach i ruchem głowy odrzuciła wstecz swe pukle.

— Ojczulek!... — zawołała, klaszcząc w ręce. Znów była czternastoletnią dziewczynką. — Przynajmniej mój ojczulek nigdy nie będzie chciał wyrwać mi serca na ołtarzu, aby przysporzyć sobie sławy, jak to uczynił Agamemnon. Jestem tego pewna...

Miały zwyczaj przyłączać się do kalwakady u bram zamku i towarzyszyć księciu Jerzemu Wilhelmowi do biblioteki. Tam, książę przed przebraniem się, wychylał wielki puchar reńskiego wina, a Zofia Dorota siadywała na poręczy jego fotelu. Między jednym hau stem a drugim książę opowiadał zachwyconym słuchaczom o dzielności ogarów, o szlaku, po jakim uciekał zwierz i o wszystkich łowieckich przygodach. Tak mijało zazwyczaj pół godziny, na które z biegiem czasu już wszyscy troje z góry się cieszyli.

Eleonora była więc bardzo zdumiona, gdy doszedłszy do wielkiej bramy przekonała się, że książę już zsiadł był z konia i zniknął w głębi zamku.

— Czy jest ranny? — zapytała z niepokojem jednego ze strzelców.

— Nie, Wasza Wysokość. Kanclerz... — Ale Eleonora już nie słuchała. Pośpieszyła z Zofią Dorotą kamiennymi schodami na pierwsze piętro i długim kurytarzem pobiegła do biblioteki. Wpadłszy do tego pokoju ujrzały kanclerza Schultza i radcę Bernstorffa, stojących z bardzo poważnymi minami przed księciem, który nieco na uboczu, oparty o kominek łokciem, niecierpliwie smagał się rejtpejczem po bucie. Jego dolna warga była wysunięta naprzód, a jego rumiana, poczciwa, już nieco zgrubiała twarz wyrażała niezadowolenie. Przez chwilę patrzył milcząc na przybyłe osoby. Potem przeszedł przez pokój i ujął córkę za rękę.

— Zofio, kochanie — powiedział. — Mam do załatwienia pewną niedorzeczną sprawę, która ciebie wcale nie obchodzi. Powiem ci podczas obiadu jak zabiliśmy dzika. — To mówiąc, wyprowadził ją z pokoju i zamknąwszy drzwi, powrócił do boku żony.

— Wiesz zapewne, Eleonoro, że pan Bernstorff zajmuje dziś miejsce naszego kochanego Schultza i zaczyna swoją służbę dość niemiłą sprawą, która wymaga taktownego załatwienia.

Książę lubił swoje wygody i nie cierpiał, gdy mu coś burzyło ustalony porządek dnia, który powinien przebiegać gładko i ściśle według planu od początku do końca. Jeżeli coś nieoczekiwanego wtrąciło go z równowagi, skłonny był, jak wielu innych ludzi, czuć żal raczej do osoby, która mu donosiła o niemiłym wypadku, niż martwić się samym wypadkiem. W każdym razie nie pozwoli sobie przeszkodzić w wypiciu swojej porcji reńskiego. Zadzwonił i dopiero gdy pucharek znalazł się obok niego na stole, napełniony po brzegi złocistym płynem, pozwolił na dalsze roztrząsanie sprawy.

(C. d. n.)

# Wiadomości bieżące

**22 grudnia** — **Czwartek**

Zenona

Jutro: Wiktorii

**GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO".** W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

**Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.**

**Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.**



**OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.**

**Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.**

**OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.**

**Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.**

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje sie codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzedowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

## TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Zakochana królowa".

Piątek, 7.30 wiecz. „Gałązka rozmarynu".

Sobota — Teatry nieczynne.

## TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, 7.30 wiecz. „Gałązka rozmarynu".

## KINOTEATRY:

ADRIA: Brutal oraz Dziewczę z Paryża.
APOLLO: Bitwa na Broadwayu.
ATLANTIC: Białe sztandary.
BAŁTYK: Król się bawi i Bohater naszych czasów.
CASINO: Powrót Arsena Lupina.
CHIMERA: Trzej nicponie.
EMPIRE: Laurel i Hardy jako Alpejskie osły.
EUROPA: Blond niebezpieczeństwo.
GLORIA: Dwa urwisy i Głos serca.
GRAŻYNA: Gehenna.
KOPERNIK: Patrol na pustyni.
MARYSIEŃKA: Dzisiaj i zawsze i Żółty pył.
METRO: Władczyni puszczy i Król i chórzystka.
MIRAŻ. Heidi.
MUZA: Złotowłosa.
PALACE: Biały motyl.
PAX: Królowa przedmieścia oraz Ali-Baba i 40 rozbójników.
RAJ: Paweł i Gaweł.
RIALTO: Lekarz dziecięcy Dr Engel.
ROXY: Gwiazda Riviery i Przeklęty skarb.
STYLOWY: Dla ciebie senorito i rewia z Faliszewskim i Wolińskim.
ŚWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
ŚWIT: Zamek tajemnic i Moje szczęście.
TON: W cieniu krzyża i Tajny agent.
UCIECHA: Potwór.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Azja" (Annam i Syjam).



# Małopolska i Pomorze na czele klientów Poradni PKO

Od dwóch miesięcy funkcjonuje Poradnia PKO. Jest to specjalne biuro, złożone z fachowców i specjalistów, którzy udzielają porad we wszelkich sprawach życia codziennego.

Jakkolwiek głównym zdaniem Poradni są informacje i porady z zakresu gospodarki pieniężnej i lokaty kapitałów — niemniej Poradnia PKO spieszy z przyjacielską i życzliwą radą w możliwie wszelkich trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego. Informuje rzeczowo, radzi bezstronnie i skierowuje do właściwych miejsc klientów, poszukujących porad i informacji w sprawach zawodowych, prawnych i t. p. Jak się dowiadujemy — od samego początku swego istnienia, spotkała się Poradnia z dużym oddźwiękiem w społeczeństwie, czego dowodem jest masowy napływ listów i zapytań z terenów całej Polski, przy czym — jak dotychczas — rekord pism o poradę, zdobyła Małopolska i Pomorze. Niemniej liczne są również pisma do Poradni, napływające z innych dzielnic Polski, a zwłaszcza z Wileńszczyzny i Śląska. Większość listów dotyczy zagadnień związanych z lokatą gotówki, zakupem i sprzedażą papierów wartościowych, zaciąganiem pożyczek, wyjaśnianiem przepisów finansowych, waloryzacyjnych, giełdowych, prawa oddłużeniowego, spraw ubezpieczeniowych i t. p. Zasięgają również klienci porad w sprawach wyboru książek, poruszających interesujące ich zagadnienia, samouczków do nauki języków i t. d. We wszystkich zaś tych listach dają klienci wyraz swej radości z powodu uruchomienia Poradni, która — dzięki inicjatywie PKO, starającej się na każdym kroku przyjść z pomocą społeczeństwu — stała się już w krótkim czasie prawdziwym przyjacielem i doradcą jak najszerszych rzesz obywateli.

Nadmienić należy, że wszystkich porad udziela PKO bezpłatnie, wystarczy jedynie zwrócić się pisemnie pod adresem: PKO, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Jasna 9.



## TEATR

— „ZAKOCHANA KRÓLOWA". Dziś we czwartek po raz ostatni przed świętami melodyjna operetka „Zakochana królowa" z udziałem M. Didur-Załuskiej i Igo Syma, oraz z udz. primabaleriny M. Kołpikówny. Reżyseria F. Kuligowskiego. Tańce układu E. Paplińskiego.

— 52 PRZEDSTAWIENIE „GAŁĄZKI ROZMARYNU". Jutro w piątek ukaże się na afiszu po raz ostatni przepiękne widowisko „Gałązka rozmarynu", które dane jest w dniu przedwigilijnym specjalnie ze względu na toczącą się akcję. Ceny miejsc najniższe od 20 gr. do 2 zł. Obsada premierowa.

— JEDEN WYSTĘP MIRY ZIEMIŃSKIEJ I EUGENIUSZA BODO. We środę, dn. 28 bm. wystąpią tylko jeden raz świetni artyści teatrów warszawskich: Mira Zimińska i Eugeniusz Bodo. Już same nazwiska mówią za siebie, to też wieczór ten zapowiada się nadzwyczaj ciekawie.

— JASEŁKA W TEATRZE ROZM. W poniedziałek, 26 bm. o 12 odbędzie się premiera Jasełek Rydla — Betlejem Polskie, które zostanie odegrane przez Zrzeszenie artystów lwowskich.

— SYLWESTER W TEATRACH M. Sylwester w tym roku wzbudza ogólne zainteresowanie. Publiczność lwowska będzie miała możność wyboru oraz gwarancję przyjemnego spędzenia Sylwestra. W Teatrze W. ukaże się pełna humoru rewia pt. „Coraz lepiej", w Teatrze Rozm. arcywesoła farsa „Pani Prezesowa". Udział bierze cały zespół Teatrów M.



## RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE. Dziś o godz. 15.00 „Wigilia w różnych krajach" — St. Sumiński. — 17.20 Utwory fortepianowe Pantche Wladigerow'a w wyk. kompozytora. — 17.50 „Tempo i kierunek naszych inwestycji" — Z. Szempliński. — Około 20.50 Komunikat śniegowy z Krakowa.

— OCHRONA ODBIORU RADIOWEGO leży nie tylko w interesie radioabonentów, lecz również firm sprzedających radioodbiorniki oraz przedsiębiorstw elektrotechnicznych. Celem fachowej obsługi radioabonentów i zabezpieczenia im dobrego odbioru oraz fachowego wykonania instalacji przeciwzakłóceniowych przy urządzeniach elektrycznych — administracyjna władza przemysłowa wymaga, aby instalacje te były wykonywane przez firmy zatrudniające pracowników przeszkolonych na specjalnych kursach. W Kaliszu zorganizowano bezpłatny kurs przysposobienia radiowego w dziale zwalczania zakłóceń.

— WLADIGEROW, UMIŃSKA I DYGAT. Dziś o 17.20 bułgarski pianista i kompozytor Pantcho Wladigerow wykona własne utwory. Będą to kompozycje oparte częściowo na bułgarskim folklorze. — O 23.05 usłyszą radiosłuchacze skrzypaczkę Eugenię Umińską, oraz pianistę Zygmunta Dygata. W programie: Paderewskiego Sonata op. 13, oraz Szymanowskiego „Mity".

— „JEROZOLIMA WYZWOLONA" — RADIOWY MONTAŻ. Jedną z najciekawszych pozycyj literackich zimowego programu jest cykl objęty tytułem „Pochodnie wieków". Słuchacze mieli już okazję zapoznać się z potężną sylwetką Karola W. w audycji J. Parandowskiego. Drugą była audycja „Polska wschodzi", trzecia zilustrowała wspaniałą postać papieża Grzegorza

# Kartele anarchizują i niszczą gospodarstwo narodowe!

(Dokończenie ze str. 7-mej)

Wróćmy jednak na rynek wewnętrzny i zajmijmy się

MORALNYM OBLICZEM KARTELU.

Trzeba stwierdzić, że nic tak nie demoralizuje naszego życia gospodarczego, a szczególnie aparatu ludzkiego — jak właśnie kartele.

Weźmy przykładowo

ZAGADNIENIE GOSPODARCZE C. O. P.

Jako przyszłe centrum przemysłu, a w dużej mierze przemysłu ciężkiego, C. O. P. pochłania olbrzymie ilości węgla, a jak obliczają fachowcy, będzie go pochłaniał rocznie około dwa i pół miliona ton. Transport koleją z Zagłębia Dąbr. względnie Śląska wyniesie około 28 milionów rocznie (11,20 zł. za tonę). A więc o 28 milionów zł. podrażają się koszta produkcji w C. O. P. To bardzo dużo.

**Transport musi być tańszy.**

Ale jak? Odgrzebano od niemal dwóch wieków czekający na realizację pomysł budowy drogi wodnej z Mysłowic do Sandomierza. Według obliczeń wybitnego fachowca inż. Tillingera, kosztowałoby to 165 milionów złotych. To dużo. Ale na transporcie jednej tony węgla zaoszczędziłoby się około 6 zł. — co dałoby rocznie piętnaście i i pół miliona złotych oszczędności. A więc w ciągu dziesięciu lat nastąpiłaby zupełna amortyzacja kapitału, włożonego w budowę drogi wodnej.

Cóż, kiedy wszechwładny kartel węglowy i jego lewiatańscy adherenci powiedzieli. veto. Dlaczego? Bo budowa takiego kanału mogłaby doprowadzić do rozbicia Konwencji Węglowej (czytaj: kartelu węglowego), ze względu na kopalnie mysłowickie, które znalazłszy się w korzystnej sytuacji, zerwałyby z kartelem.

Przykładów pomniejszych, dotyczących również C. O. P. — jest wiele. — Tak jest naprzykład z żelazem, po które trzeba jeździć do Radomia lub Kielc, gdyż Syndykat nie ma na miejscu przedstawicielstwa, by nie naruszać interesów hurtowników - przedstawicieli (na 38 przedstawicielstw — 31 żydowskich); tak jest z Centralą Zakupu Złomu, która skartelizowała nie tylko skup złomu, ale też i sprzedaż, dostarczając go hutom po 140 zł. za tonę, mimo, że płacą dostawcom po 45 zł. za tonę, zaś „dzicy" dostawcy sprzedają małym stalarniom (konspiracyjnie...) po 65—70 zł. za tonę. Trzeba przy tym zaznaczyć, że dostawcami Centr. Zak. Złomu są w 90 proc. firmy żydowskie.

Przykładów takich możnaby mnożyć bez liku.

I jeszcze o jednym trzeba pamiętać: sprytnym szmuglu dewiz, uprawianym systematycznie przez kartele, przez przekazywanie opłat licencyjnych za fikcyjne wynalazki, przez przekazywanie pieniędzy za surowce, kupione u własnego akcjonariusza za granicą po wygórowanych cenach, przez ukrywanie części należności za wywieziony towar — kartele uzyskują dewizy lub należności w bankach zagranicznych po kursie nominalnym.

Tych kilka przykładów wystarcza chyba, dla wykazania szkodliwej działalności karteli w polskiej gospodarce narodowej.

Wierzymy, że wniesiony do Sejmu projekt nowej ustawy kartelowej, który w najbliższym czasie zostanie uchwalony, urwie raz na zawsze w Polsce łeb kartelowej hydrze.

EDWARD TWAROWSKI

VII. Dziś o 21 słuchacze przeniosą się w czasy wojen krzyżowych wieku XII. Audycja nosić będzie tytuł „Jerozolima wyzwolona". Opracowuje ją Zofia Kossak.



## RÓŻNE

— N. N. złożył w Redakcji „Dziennika Polskiego" zł 10 na „Gwiazdkę" dla biednych dzieci.

— KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO we Lwowie podaje do wiadomości, że w okresie ferii Bożego Narodzenia w dniach od 28 grudnia br. do 6 stycznia 1939 r. włącznie organizuje 10-dniowy kurs nauki jazdy na nartach (dla początkujących) dla nauczycielstwa szkół powszechnych w Ustrzykach Dolnych w wojew. lwowskim. Uczestnicy kursu otrzymają zniżki na przejazd koleją w wysokości 75 proc. Opłata na kursie narciarskim dla nauczycieli (utrzymanie plus wpisowe) będzie wynosić 40 zł. Uczestnicy kursu winni posiadać własny ekwipunek sportowy, bieliznę pościelową i ciepły koc. Zgłoszenie na kurs należy nadsyłać do Kuratorium O. S. Lw. w terminie do dnia 22 grudnia 1938 r. W razie nieodpowiednich warunków atmosferycznych kurs zostanie odwołany w dniu 27 grudnia br. w Polskim Radio w komunikatach sportowych.

— ZMARLI WE LWOWIE: Wawrzyniec Chromiński, l. 58, Jan Bezdzietny l. 17, Józef Szybajło l. 57, Anna Skulska l. 35, Janina Chrzanowa l. 42, Maria Aumer l. 39, Domicela Wołoszyńska l. 44, Klementyna Kuźmińska l. 73, Bronisław Bystydzieński l. 61, Klara Kowalska l. 44, Wanda Bocheńska l. 34, Paweł Wertyporoch l. 75, Katarzyna Masłowska l. 90, Jan Hryniuk l. 41, Jakób Neufeld l. 38, Feige Hahn l. 63, Wolf Eichenstein l. 61, Majer Salz l. 40.

ZWRACA SIĘ UWAGĘ na ogłoszenie na ostatniej stronie firmy I. SCHLEIER, Główny Skład Obuwia, Lwów, Legionów 35, która daje nadzwyczajną sposobność do nabywania dobrego obuwia po taniej cenie.

### ZAMIAST ŻYCZEŃ.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych gen. dyw. Kazimierz Fabrycy, Inspektor Armii — 25 zł. na Pomoc Zimową.

Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Stanisław Dębicki i prokurator Sądu Apelacyjnego dr Józef Chirowski — złożyli zamiast życzeń świątecznych i noworocznych po 20 zł. na Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą (T. O. M.).

### Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Hr. Pruszyński Piotr, wł. dóbr — Woronów-Wołyń. Stachowski Mieczysław, inż. nadleśn. — Sędziszów. Dr Kamiński Jan, lekarz — Lublin. Lachowicz Tadeusz, wł. dóbr — Lachowice. Leblanc Marcel, przem. — Paryż. Richter Karol, kupiec — Berlin. Olszowski Wiktor, wł. dóbr — Lipowce. Zienkowicz Janina, inż. rolny — Słobudka. Zaklika Walerian, wł. dóbr — Tehlów. Regenstreif Zygmunt, inż. — Kraków. Kostecka Wanda, urzędniczka — Kraków. Bartelmuss Herbert, dyr. fabr. — Bielsko. Makulska Gertruda, urzędn. — Kraków. Hr. Krasicki Antoni, wł dóbr — Lesko. Bohosiewicz Jan, wł. dóbr — Podhajczyki. Dr Kozakiewicz Marian, adwokat — Buczacz. Ilgner Jerzy, inż. — Rzeszów. Dr Kruh Samuel, adwokat — Czortków. Rabcewicz-Łubkowski, dyr. PKO. — Warszawa. Gerenda Jan, wł. hurt. tyton. — Tomaszów. Dr Feldman Dawid, adwokat — Czortków. Schwartz Paul, inż. — Gdańsk. Romański Kazimierz, wł. dóbr — Łuka. Okęcki Jan, urzędnik pryw. — Katowice. Dr Saladra Jan, sędzia okręg. — Sosnowiec. Jankowski Henryk, inż. — Kraków. Theodorowicz Janina, wł. dóbr — Tuchów. Rappaport Wilhelm, przemysł. — Warszawa. Klaffe Julia, żona kupca — Kołomyja. Franke Emil, przemysł. — Berlin. Kowalski Zygmunt, inż. — Poznań. Dr Blauer Maurycy, adwokat — Tarnów. Ks. Garbasik Franciszek, proboszcz — Sietosz.



— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 18 do 24 grudnia:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaziewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. — Zygmuntowicza, ul. Żółkiewska 71. — Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzycza, ul. Gródecka 84.

## *Z sali sądowej*

# Podpaliła własny dom

(—) W Siedliskach wybuchł w nocy z 23 na 24 września b .r. pożar w zagrodzie Katarzyny Hryciów. Gospodyni stanęła pod zarzutem podpalenia własnego domu w celu uzyskania premii asekuracyjnej w kwocie 2.500 złotych.

Hryciowowa zrazu wyparła się czynu, a potem przyznała się do podpalenia, broniła się w ten sposób, że dokonała tego z zemsty nad swymi córkami, które źle się z nią obchodzą. — Jedna z nich mieszka we Lwowie z kochankiem, a gdy matka wybrała się do niej pieszo w odwiedziny, córka wyrzuciła ją za drzwi. Staruszka podpaliła więc dom, aby córkom nie zostawić spadku. Sąd skazał Hryciowową na rok więzienia z zawieszeniem kary. Bronił adw. Roller.

# Tajemniczy napad w nocy

(—) Michał Jabłoński z Grabnika w powiecie jaworowskim, napadł w podstępny sposób w nocy z dnia 2 na 3-go sierpnia b. r. na gospodarza Grzegorza Kołacza i usiłował go zranić. Oczekiwał on przy ognisku dróżnika Krzyżanowskiego pełniącego nocną służbę, na pojawienie się jakiejś furmanki, ażeby się udać do Lwowa. Gdy nadjechał swą furą Kołacz, Jabłoński wskoczył na wóz, nie pytając o pozwolenie. Kołacz zatrzymał konie i zażądał od nieznajomego, by wysiadł. Skoro Jabłoński opuścił wóz, gospodarz uważając, że formie stało się zadość, zaprosił go na furę, ale tamten odpowiedział mu w sposób obelżywy, a potem znikł Kołaczowi z oczu.

Po pewnym czasie zauważył Kołacz, że Jabłoński najpierw z innym osobnikiem, później sam, biegnie za wozem. Gdy znaleźli się w Woli Dobrostańskiej, ujrzał Kołacz błysk latarki elektrycznej i skierowany do niego karabin, w tej chwili rozległ się strzał. — Kołacz śmignął Jabłońskiego batem po szyi, sam zaś trafiony został w szczękę kulą, która utkwiła mu aż w karku. Napastnik zbiegł, ale został schwytany przez policję i poznany przez Kołacza.

W dniu 21 b. m. Jabłoński stanął przed sądem i nie przyznał się do winy. Rozprawa, której przewodniczył s. o. dr Horodyski, odroczoną została w celu dopuszczenia świadków na udowodnienie alibi oskarżonego. Bronił adw. Latoszyński.

# Aresztowanie zuchwałego rabusia ulicznego

Zuchwałość przestępczych żywiołów poczyna w ostatnim czasie przybierać na tupecie, z jakim przystępują do ataków na cudzą własność, napadając w sposób niezwykle zuchwały na samotnie przechodzące kobiety, już nie na peryferiach miasta, ale w samym śródmieściu. Przykładu takiego niezwykle zuchwałego napadu ulicznego rabusia dostarczył dzień wczorajszy. Wypadek wydarzył się wczoraj wieczorem na ulicy Kampiana u jej wylotu do ulicy Kochanowskiego.

Przechodziła tamtędy Stefania Borzemska, żona kap. W. P. (ul. Kochanowskiego 108) i w pewnym momencie napadł na nią jakiś młody osobnik, który usiłował wyrwać z jej rąk torebkę. Napadnięta broniła się energicznie i stawiła ulicznemu opryszkowi opór, wobec którego zareagował on uderzeniem swej ofiary w plecy, a następnie powaleniem na ziemię. W pewnej chwili szamotania się, rabuś ugryzł napadniętą kobietę w rękę, wyrwał torebkę, a torując sobie drogę wśród ulicznych przechodniów nożem, rzucił się do ucieczki.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, przechodził ulicą Kochanowskiego jeden z najzdolniejszych i najbardziej energicznych funcjonariuszy służby śledczej, przod. Ogrodnik, który zorientowawszy się szybko w sytuacji, rzucił się w pogoń za rabusiem i zdołał go przytrzymać. Rabuś, ścigany przez przod. Ogrodnika, porzucił torebkę z kwotą 65 zł., którą zwrócono poszkodowanej.

Doprowadzony został do Wydziału śledczego sprawca tego bandyckiego napadu 28-letni Piotr Dacko (ulica Królowej Jadwigi 31) z zawodu pomocnik piekarski, bez zajęcia. Jak najbardziej surowa kara bez wątpienia pokryje jego zuchwały występ.

# Plaga zuchwałych napadów wzrasta!...

Na innym miejscu piszemy o zuchwałym napadzie bandyckim, dokonanym u wylotu ulicy Kampiana, na samotnie przechodzącą kobietę przez pomocnika piekarskiego Piotra Daćkę, — wydarzył się w dniu wczorajszym i drugi wypadek z tej kryminalnej dziedziny. Do sklepu Hudesa Schneidra przy pl. św. Teodora, przyszedł wieczorem nieznany młody osobnik, który zorientowawszy się, że w sklepie znajduje się jedynie kupcowa, zażądał paczki cykorii, a gdy kupcowa odwróciła się, by podać mu towar, sprawca uderzył ją kamieniem w głowę, a następnie zabrawszy ze szuflady 3 zł., szybko wybiegł ze sklepu na ulicę. Sklepowy rabuś zbiegł bez śladu w kierunku pl. Misjonarskiego.

# Zagadkowy wypadek śmierci

Prowadzone są dochodzenia celem wyjaśnienia wstrząsającego wypadku, jaki wydarzył się wczoraj rano przy ulicy Leśnej 7b, gdzie zamieszkały 60-letni Marian Skobaczkowski, stolarz, ostatnio bez zajęcia, wyszedł o godzinie 5-tej rano boso, w bieliźnie, do sadu, gdzie go w kilka godzin później znaleziono na śniegu w nieprzytomnym stanie. Wszelkie zabiegi lekarza w kierunku utrzymania go przy życiu spełzły na niczym. Nędza, w jakiej wymieniony znajdował się, ciężka choroba żony, — a w końcu wyjście do sadu w mroźny czas w bieliźnie, wskazywałyby na zamach samobójczy w tym zagadkowym wypadku.

## *Migawki*

# Świąteczne sprzątanie...

*Pan Pafnucy lubi popić sobie. Nie dużo, nie często. Raz na dzień i tylko kieliszeczek i tylko w knajpie naprzeciwko.*

*Łatwo mówić: lubi popić... jeśli się zważy, że pan Pafnucy ma małżonkę, która zważa na każdy jego krok.*

*— Gdzieś był — pyta ostro a pod panem Pafnucym nogi się uginają.*

*Ale... święta.*

*Sprzątanie — czyli raj dla pana Pafnucego.*

*— Gdzieś był? — pyta małżonka.*

*— Pajęczyny w sieni zbierałem... — odpowiada pan Pafnucy i śmieje się w duchu.*

*— Gdzieś był? — pyta po kwadransie małżonka.*

*— W przedpokoju oczyszczałem sufit.*

*I znowu po kwadransie:*

*— Gdzieś był? Czy w knajpie, coś ci się oczy nadzwyczajnie błyszczą...*

*— Gdzież tam — jąka się pan Pafnucy i wspominając jeszcze smak czystej z kropelkami dodaje — w saloniku czyściłem ten duży fotel od cioci Kunegundy...*

*— Ha, kłamco! Przechodziłam przez salonik i nie widziałam cię...*

*— Bo ja czyściłem fotel od spodu...*

*I znowu:*

*— Ej, stary, wydaje mi się, żeś był w knajpie... Czerwonyś!*

*— Nie, spociłem się tylko, bom kanapę trzepał...*

*I tak w kółko aż do wieczora. A wieczorem zwalił się pan Pafnucy na łóżko i wyszeptał:*

*— Ach, tak mnie to sprzątanie świąteczne zmęczyło! Te baby, te święta.. Niech żyją przedświąteczne porządki.*

*I usnął. I śniło mu się, że przez cały rok sprząta w domu...* lele

### ZEZWOLENIE NA PRZYWÓZ TOWARU Z FRANCJI

Lw. Izba Rzemieślnicza podaje do wiadomości zainteresowanych importerów rzemieślników, że termin wniesienia podań o pozwolenie przywozu na wszelkie artykuły, głównie zaś surowce m. in. z Francji, upływa z dniem 27 grudnia i później zgłoszone podania nie będą uczestniczyły w podziale, który odbędzie się w pierwszych dniach stycznia.



# Ofiary na Pomoc Zimową

Na rzecz Miej. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli: Jan Kanty Pfau zamiast życzeń świątecznych 30 zł., Dr Mehrer Franciszek 133.50 zł., Piek. R. Janowskiego 25 zł., Pers. F-my Twa Kontyn dla Handlu i Przem. 64.34 zł., Dr Abraham Wiesenberg 20 zł., Łódzki Bank Depozytowy S. A. Lwów 49.59 zł., Firmy: Za Spółki Grupy: „Małopolska" 1.100 zł., E. Zimand i A. I. F. Spatz 200 zł., Władysław Wasiuczyński 28.60 zł., Dr Alfred Bronarski 30 zł., Maurycy Mensch 20 zł., Jakub Risch 21.65 zł., Stanisław Adam Stadnicki 62.50 zł., Seweryn Kwiatkowski 100 zł., Miej. Zakł. Gazowy 142.96 zł., K. Borkowski 25 zł. „Aida" Fabryka bibułek i tutek cygar. 88.66 zł., Dyr. Teatrów Miej. 153.23 zł., Berta Kindler 15 zł., Bank Cukrowy S. A. 136.49 zł., Tadeusz Mańkowski 20 zł., Dr Lieb Landau 30 zł., Generali-Port-Polonia Zjedn. Tow. Ubezp. S. A. 111.46 zł., Dr Józef Gidlewski 20 zł., Jan Kanty Pfau 62.50 zł., S. Ehrlich 20 zł., Firma Aleksandrowicz i Synowie, ul. Ossolińskich 5 ofiarowała bezpłatnie 15.000 ak. papieru konceptowego, F-ma Barach Samuel i Synowie, ul. Kamińskiego 10.000 ark. papieru cyklostylowego. Kostek Antoni ofiarował Komitetowi dla świetlic różne broszury i książki oraz miesięczniki Przewodnika Katol.

# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## *Z Tarnopola*

**KOMISJA KWALIFIKACYJNA P.O.W. PRZY TARNOPOLSKIM OKRĘGU ZW. PEOWIAKÓW.** Ostatnio została zatwierdzona przez Wojskowe Biuro Historyczne, Komisja Kwalifikacyjna P.O.W. przy Tarnopolskim Okręgu Zw. Peowiaków, której zadaniem będzie ustalić listę członków b. Organizacji Wojskowej pow. tarnopolskiego, skałackiego, zbaraskiego i trembowelskiego, oraz stwierdzić służbę w P.O.W. tym, którzy zaświadczeń służby w P.O.W. dotychczas nie posiadają.

Wobec krótkiego czasu przeznaczonego na prace Komisji, uprasza się tą drogą wszystkich byłych Komendantów, oraz członków b. P.O.W. na terenie Tarnopolszczyzny o przesłanie Komisji Kwalifikacyjnej posiadanych ewentualnie materiałów historycznych z pracy P. O. W. w b. Okręgu tarnopolskim jak również podanie nazwisk członków b. P.O.W. Potrzebne jest to do zweryfikowania i zamknięcia listy członków.

Wszyscy b. Peowiacy z terenu wymienionych powiatów nie posiadający dotychczas zaświadczeń służby w P. O. W. powinni we własnym interesie zwrócić się w jak najkrótszym czasie do Komisji Kwalifikacyjnej o wydanie im zaświadczenia, przedkładając równocześnie dowody swej pracy w P. O. W.

Członkowie z wymienionych terenów posiadający już zaświadczenia służby w P. O. W. Wojskowego Biura Historycznego, proszeni są o podanie daty i nr. zaświadczenia, oraz miejsca i czasu służby w P.O.W., celem objęcia ich ogólną listą.

Adres: Komisja Kwalifikacyjna przy Tarnopolskim Okręgu Związku Peowiaków, Tarnopol, ul. 29 Listopada 5, I. p. (A. P.).



## *Ze Stanisławowa*

**PIERWSZE WALNE ZEBRANIE AEROKLUBU STANISŁAWOWSKIEGO.** W Stanisławowie odbyło się pierwsze walne zebranie członków stanisławowskiego Aeroklubu. Przewodniczył inż. Specht. Po uchwaleniu statutu i regulaminu wybrano zarząd Aeroklubu Stanisławowskiego w następującym składzie: dyr. Stan. Pietruski — prezes, Czesław Matusiak i dr Stefan Hoszowski — wiceprezesi, mgr. Al. Wołowska — sekretarz, mgr. Wincenty Masacz — skarbnik, Władysław Szenderowicz — gospodarz.

Na pierwszym posiedzeniu A. S. powołano do życia sekcję treningowo-wyszkoleniową, szybowniczą, gospodarczą i techniczną. Poza tym uchwalono przystąpić z początkiem stycznia 1939 do szkolenia teoretycznego członków, tak, by z początkiem wiosny móc rozpocząć treningowe szkolenie w pilotażu motorowym.





## *Z Żółkwi*

**ZAGROŻONY ZABYTEK.** Wskutek wstrząsów wywołanych przez biegnący przez Żółkiew z Warszawy, Łodzi i Kielc, ruch ciężkich pojazdów mechanicznych (zawartość jednego ciężarowego samochodu przekracza niekiedy 20 ton), zagrożoną jest starożytna Brama Glińska i inne zabytkowe budowle. Tak Brama jak i budowle wykazują pewne rysy.

W miejscowościach, gdzie stoją budowle zabytkowe, przyjęła się zasada, że z ich pobliża został zupełnie wyeliminowany ruch ciężkich pojazdów mechanicznych, co też powinno mieć miejsce i w Żółkwi na odcinku od Bramy Glińskiej do końca ulicy Żółkiewskiego.

**BUDOWA NOWEJ DROGI.** Według zasięgniętych informacyj jest w projekcie budowa w r. 1939 dalszych 22 km drogi na gościńcu Lwów—Warszawa, od ukończonego w bieżącym roku odcinka w Doroszowie Wielkim aż poza Żółkiew. Droga ta ma być o nawierzchni ulepszonej, częściowo z kostki a reszta z betonu sporządzonego za pomocą specjalnego po raz pierwszy w Samborze użytego wibratora konstrukcji inżyniera Rzewuskiego z Warszawy.

Obecny łukowaty odcinek drogi biegnący w Żółkwi od Bramy Glińskiej do wylotu ulicy Żółkiewskiego zostanie zniesiony i przyjmie kierunek prostopadły od Bramy Glińskiej tuż obok studni ze statuą Matki Boskiej ku drodze dojazdowej z miasta do stacji kolejowej. Plac rynkowy otrzyma kształt kwadratowy a Plac Przedzamkowy dozna zwężenia sięgając jedynie do nowego gościńca.

## *Z Sokala*

**ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ I CZYTELŃ T. S. L.** W Sokalu odbył się Zjazd Delegatów Kół i Czytelń T. S. L. z powiatu. Udział w Zjeździe wzięli pp. Sietnicki, delegat Zarządu Głównego i instr. Oświaty Pozaszkolnej, p. Jarocki. Ponadto na Zjazd przybyli przedstawiciele władz, duchowieństwa, oraz polskich org. społecznych i kombatanckich. Jednym z punktów porządku dziennego były referaty pp. Sietnickiego i Jarockiego. Prelegenci omówili dokładnie stan oświaty i kultury ludności polskiej w powiecie, oraz wyciągnęli wnioski, w jaki sposób należy realizować pracę na przyszłość. — Po dyskusji dokonano wyboru Zarządu Powiatowego Związku Kół T. S. L. w Sokalu, w skład którego weszli: jako przewodniczący inż. M. Kastner, jako sekretarz J. Hubert, jako członkowie: Mgr. J. Gross z Bełza, D. Koczan z Tartakowa, J. Szpunar z Leszczkowa, M. Kuczerowski z Zubkowa, ks. M. Łuczak, rej. E. Kowalski, prof. T. Mucha, rej. I. Smereczański i dr S. Strażak.




## CZWARTEK, 22 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 9.00 Lw. Nabożeństwo z Cerkwi Wołoskiej. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 — Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 „Święta, święta" — St. Goryńska. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa. Orkiestra Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 „Folklor różnych narodów" (płyty), „Węgry" w oprac. A. Simonówny. 17.05 „Co chorym i ich otoczeniu może dać przychodnia przeciwgruźliczna" — dr St. Karasiński. — 17.20 Utwory fortep. Pantcho Władigerow'a w wyk. kompozytora. — 18.00 Lw Wiad. bież. z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aud. dla wsi: Pogadanka w jęz. ukr. inż. R. Hołoda, Komunikat Małop. Tow. Roln., Muzyka popularna z płyt. — 18.30 „Śpiewające drzewo" — Z. Ławęska. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiadom. meteor., Wiad. sport., Program na jutro. — 21.00 „Jerozolima wyzwolona" — w oprac. Z Kossak. — 21.30 Utwory chóralne kompozytorów polskich. Chór katedralny pod dyr. ks. Gieburowskiego (płyty). — 21.45 „Na przyjście Pana" — ks. biskup dr Gawlina. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Transmisja z życia: Ofiarowanie ciężkiego karabinu masz. pułkowi Strzelców lw. przez robotników fabryki tytoniu w Winnikach. — 22.25 Lw. „Przegląd wydawnictw" — dr Fr. Pajączkowski. — 22.35 Lw. „Porumbica" — nowela St. Grabińskiego. — 23.00 Dziennik wiecz., Komun. meteor.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.45 Lille. Kwadrans polski.
20.10 Lipsk. Koncert pośw. twórcz. Pucciniego.
20.10 Monachium. „Paganini" — Lehara.
20.10 Wrocław. Koncert symf.
20.30 Londyn Reg. „Mesjasz" — oratorium Haendla.
21.00 Mediolan. Wieczór oper.
21.30 Lyon. „Biała Dama" — opera kom. Boildeu'go.
22.40 Luksemburg. Symf. IX. Beethovena

## PIĄTEK, 23 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka Z. Łosiowej, Porady, Wiadomości, Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr., red. M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka polska z płyt. — 14.30 Lw. „Wigilia" — Wł. Orkan. — 14.45 Lw. Wiadomości gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży „Hokus pokus". — 15.20 Poradnik sportowy. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. M. Rękasa. — 16.35 Scherzo symfoniczne (płyty). — 16.45 „W kraju czardasza" i tokaju" — dr M. Stępowski. — 17.00 „Opowieść o Bachu" — audycja w oprac. Ł. Kamińskiego. — 17.45 Lw. Wiad., bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny — I. Lipczyńska, E. Towarnicki, R. Krupa, W. Krzemieński, P. Pszenyczka. — 18.30 Fragment z powieści J. Andrzejewskiego „Ład serca". — 18.50 Koncert chóru P. R. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Na przyjście Pana" — wygł. ks. biskup dr Józef Gawlina. — 21.15 Konc. symf. z Filh. Warsz. — 22.30 „Stefan Garczyński" — J. Sztaudynger. — 22.45 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wiecz., Komun. meteor.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Kolonia. „Boże Narodzenie" — oratorium Bacha.
20.10 Królewiec. Koncert symf.
20.15 Frankfurt. „Jaś i Małgosia" — Humperdincka.
21.00 Mediolan. Koncert symf. Dyr. Gui.
21.30 Strasburg. Utwory Czajkowskiego.
24.00 Radio Paris. Koncert nocny.

***Złóż grosz — na F. O. N.***

Daj grosz na T. S. L.

**SUKNIE** MODELE, jedwabne, wełniane — OLBRZYMI WYBÓR — poleca ZNANA Z TANIOŚCI FIRMA **Pauliny Münzerowej** Lwów, Kopernika 17. 3956

# LIKIERY i WÓDKI

MARKI

# „MIKULASZ"

POLECA

PIERWSZE MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO RAFINERII SPIRYTUSU SPÓŁKA AKC. LWÓW

**Żarówki** oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje**
poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

# Święta się zbliżają!

Dostosowując się do potrzeb obecnej doby, postanowiłem ze względu na zbliżające się święta, wszelkie obuwie najlepszych fabryk zagranicznych, którego z powodu ograniczonego przywozu z zagranicy nie dosortuję, sprzedać po cenach znacznie zniżonych.

Obuwie przeznaczone do tej sprzedaży jest marki: **Bally-Szwajcaria, Bally-Wiedeń, For-Lver, Berno, All-Right — Trebic, Probus,** jakoteż innych słynnych marek krajowych.

**SZWEDZKIE KALOSZE i ŚNIEGOWCE marki Tretorn** również są objęte tą sprzedażą.

**CENY SĄ ZNIŻONE od 10% do 35%** zależnie od rodzaju.

P. T. Klientela może się łatwo przekonać, jaką może osiągnąć korzyść z tej nadzwyczajnej sprzedaży.

**GŁÓWNY SKŁAD OBUWIA**

# I. SCHLEIER

4001 **Lwów, Legionów 35.**

## Złóż datek na T. S. L.

**POMOC LEKARSKA**

**ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY J. BRANIEWSKIEGO**
**Lwów, ul. Akademicka 18** (nad sklepem Musiałowicza)
**Telefon 237 53.** 3991 **Ceny niskie**

## Sprzedaż

**W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.**

**PRZEDŚWIĄTECZNA**
reklamowa sprzedaż najnowszych firanek, dekoracyj, Freilich, Sykstuska 21. 3206

**NA GWIAZDKĘ**
KSIĄŻKA najpiękniejszy podarunek wybrać w **Księgarni Małopolskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.** 3933

**FORTEPIANY**
bardzo dobre od 300 zł. sprzeda Hanak — Piłsudskiego 21. I-sze p. 11021



**TOWARY ŚWIĄTECZNE**
Ryby, drób, dziczyznę, poleca **M. WIRGA** **Lwów, ul. Sienkiewicza 3** tel. 105-56 — (za hotelem George'a). 3980

**ALBUMY**
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

**SPRZEDAM**
narożną parcelę małą — urządzoną. — Wiadomość: Świętokrzyska 3 od 12 do 14-tej. 11026

**WYPRAWY KUCHENNE**
kompletne emalia 65, aluminium 99, z młynkami, żelazkiem itd, Rentschner, Legionów 37. 10934

**LORNETKI TEATRALNE** poleca firma 2965 **KOPERNICKI i SYN** **Lwów, Hetmańska 12** tel. 234-24. P.K.O. 511.403

**DOM NOWY**
koło stacji tanio do sprzedania. — Marian Jagielski, Zimna Woda, Rudno. 11025

**PIERNIKI**
deserowe, podarki gwiazdkowe ozdobne na drzewko — Fabr Antoniego Rohtego, Kraków. Sprzedaż: **plac Akademicki 3,** tylko I. piętro. Tel. 113-07. 3976

**OBRAZY**
oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki **Salon Obrazów Malarzy Polskich Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11** telefon 265-86 3900

**TANIE**
parcele budowlane przy ul. Janowskiej i Złotej oraz Zielonej górnej — sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, ul. Kleparowska 18, tel. 298-80. 11001

# PRZEMYSŁ LUDOWY

**SKLEP NAKŁADNI PRZEMYSŁÓW CHAŁUPNICZYCH**
Spółdz. z odp. udz. **we Lwowie, ulica Akademicka I. 26**
poleca **wyroby regionalne, ludowe i chałupnicze:** wielki wybór zabawek drewnianych, zwierząt rzeźbionych, kasetek rzeźbionych i koszykarskich oraz lalek w strojach ludowych. Przybory kuchenne, płótna lniane szare, bielone kolorowe, samodziały wełniane na męskie ubrania i damskie kostiumy, kożuszki zakopiańskie, gunie i serdaczki haftowane, hafty i wszelkiego rodzaju ręczne roboty ludowe oraz ceramikę ludową z wszystkich dzielnic Polski.

**Specjalny wybór materiałów obiciowych na meble oraz narzut, serwet, dywaników i kap lnianych i lniano wełnianych.**

**Wyłączna sprzedaż Centrali Bazarów Przem. Ludowego w Wilnie.**

**WIELKI WYBÓR RÓŻNORODNYCH NAJPIĘKNIEJSZYCH PAMIĄTEK REGIONALNYCH LWOWA** 4012

**PYJAMY**
ciepłe męskie po 9.80, 10.80, 11.90, damskie 8.90, 9.80, dziecinne od 4.90, poleca fabryka „Paw". Sykstuska 1. 3992

**CIEPŁE**
koszule nocne męskie po 5.50, damskie 4.90, 5.90, 6.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3992

**SZLAFROKI**
damskie himalajowe po 10.90, trykotowe 12.90, — piękne jedwabne 14.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3992

**REFORMY**
ciepłe w różnych gatunkach już od 1.50, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3992

**PODARUNKIEM**
Gwiazdkowym jest Patefon! Płyty!!! Okazyjne; Serwis! Zegar! Salonik! — oraz różne okazje!!! — które sprzedaje: „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego! Rynek dziewięć! — Telefon 285-48. 11029

**NOWA REALNOŚĆ**
na Lewandówce do sprzedania. Dług bankowy. Listy Adm. „Prawdziwa okazja". 11033

**MASZYNA**
do szycia gabinetowa tanio do sprzedania. Królowej Jadwigi 6 m. 7. 11030

**KOTYLIONY**
serpentyny, balony, lampiony, pingwiny ABL. Lwów. Legionów 3. 10985

## Mieszkania

**W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.**

**LISTOPADA 30**
Pięciopokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, centroogrzewanie, ogród, zaraz do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 11018

**MIESZKANIA**
4 i 5 pokoi, ładne, ciepłe, Chodkiewicza 8. — Telef. 285-54. 11012

**TRZY POKOJE**
kuchnia, słoneczne, pełny komfort, zaraz do wynajęcia, Hoffmana 10. 11017

**DWA POKOJE**
z kuchnią do wynajęcia. — Wyspiańskiego 14 a. 10119

**W NOWEJ KAMIENICY**
przy ulicy Japońskiej 6 do wynajęcia trzy pokoje kuchnia komfortowe, wysoki parter, pokój kawalerski, łazienka, przedpokój, III. piętro od 1-go stycznia 1939. Oglądać między 12—13-tą. Wiadomość: telefon 229-97 lub u dozorcy. 11028

**5 PIĘKNYCH POKOI**
Kadecka 4. Oglądać 14·30 do zmroku. 10989

**POKÓJ**
umeblowany do wynajęcia. Pl. Akademicki 3, m. 5. 11020

**PIĘKNE POKOJE**
umeblowane dla przyjezdnych od 3 zł. Miesięcznie 50 proc. zniżka. — Lwów, pl. Bernardyński 14. 11027

**POSZUKIWANY**
pokój z kuchnią, komfort, w nowej kamienicy. Listy z podaniem warunków do Adm. „Samotna". 11034

**POKOJU**
bez mebli poszukuje urzędniczka na stałej posadzie. Listy z ceną do Adm. Dz. P. „Od gospodarza". 10131

**2 POKOJE**
z kuchnią, komfortem, poszukiwane od 1 lutego. — Listy do Dz. P. „Emeryt państwowy". 11032

## Książki

**KSIĄŻKI**
dziecinne, zbiory bajek po 10 groszy w „Tanim Bazarze książek", pl. Halicki 14, na piętrze. 11012

**Czytajcie „Dziennik Polski"**

## Różne

**STARĄ GARDEROBĘ**
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 114-58. 10019



**CZY WIECIE?**
że zniszczone lub alpakowe nakrycia stołowe w użyciu reagują na kwasy, powstaje trująca śniedź, która szkodzi zdrowiu i psuje apetyt. Najtrwalej posrebrza „Galwanoplater", Kopernika 14. 3941

**USZCZELNIENIE**
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2150

**UBRANIOZMIAN**
zamienia starą garderobę męską BEZ DOPŁATY na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25 11008



**NARTY - SANKI**
Kompletny sprzęt narciarski najtaniej we Firmie
**A. Koniewicz i Syn**
**Lwów, ulica Batorego 12 — Telefon 276-00**
3687

**DOM SZTUKI** **Lwów, ul. Fredry 1**
(A. WIŚNIEWSKI) **Telefon 284-73**
**OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE**
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

# CENNIK OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia w tekście.** Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100.** Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 **Podstawą** obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

**Redaktor** naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.